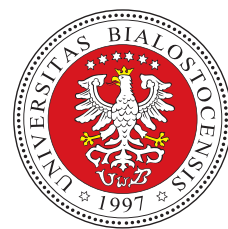


NASZ

Uniwersytet w Białymstoku

www.uwb.edu.pl



UNIwersYTET

nr 19 (26) październik 2012 ISSN 1427-8421



Uroczyste
przekazanie
władzy
str. 4

UwB może być
liderem w wielu
dziedzinach
str. 5



BIBLIOTEKA UNIwersytecka

im. Jerzego Giedroycia

- ponad 913 700 tys. woluminów oraz ok. 750 prenumerowanych czasopism polskich i zagranicznych w systemie biblioteczno-informacyjnym

- komfortowe czytelnie:

- Czytelnia Ogólna z Gabinetem Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego
- Czytelnie Oddziału Wolnego Dostępu
- Czytelnia Zbiorów Specjalnych
- Centrum Dokumentacji Europejskiej
- Oddział Informacji Naukowej (273 miejsca w czytelniach i kabinach do pracy indywidualnej)

- nowoczesny sprzęt, dostęp on-line do baz książek i czasopism elektronicznych, pełnotekstowych oraz abstraktów

- stanowiska dostosowane do potrzeb osób niewidzących, niedosłyszących i niepełnosprawnych ruchowo

- rzetelna bezpośrednia informacja bibliograficzna, biblioteczna, katalogowa i rzeczowa

- szeroki dostęp do bibliograficznych baz danych m.in. Biblioteki Narodowej

- sala audytoryjna na 100 miejsc, klimatyzowana, wyposażona w rzutnik multimedialny, ekran, mikrofon, nagłośnienie, dostęp do Internetu

Kontakt:

tel. 85 745 76 87; 85 745 76 10

e-mail: t.kucharz@uwb.edu.pl



W numerze

Temat numeru

Uroczyste przekazanie władzy	4
UwB może być liderem w wielu dziedzinach	5
Kadencja 2012-2016	7
Tytuły i stopnie naukowe nadane w 2011/2012	7

Aktualności / Z życia UwB

Dziękuję wszystkim pracownikom Uniwersytetu	8
Profesorski jubileusz	11
Uniwersytet w Białymstoku wśród nagrodzonych!	12
Białostockie prawo najlepsze	12
Nagroda za nagrodą	13
Po 1000 zł stypendium!	13

Wydarzenia

Centrum BioNanoTechno na UwB	14
Jesteśmy prawie samowystarczalni	14
Dziecko – studium korczakowskie	16
Rekrutacja 2012	17
Absolwenci po raz trzeci	17
Nauka jest dla każdego!	18
Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna w Supraślu	20
UKN w Białowieży	21
Letnia szkoła dla studentów ze Wschodu	22
40 dobrze wykorzystanych lat	23
35 lat Wydziału Pedagogiki i Psychologii	24

Studenci

SPICY – czyli odrobina ryzyka	26
Asfalt zwinął – nie w kij dmuchać	28

Nauka / Dydaktyka

Chemia na tropie starożytnych zagadek	30
--	----

Sport

Bal sportowca	31
-------------------------	----

Varia

Pożegnanie prof. Wenancjusza Panka	32
Zapowiedzi wydarzeń	33
UwB podbija stolicę	34
Dla pasjonatów fizyki	34

Od redakcji

Przed nami kolejny akademicki. Rok 2012/2013. Jaki będzie? Podobny do poprzedniego? Inny?

Podobny, bo wokół szkolnictwa wyższego w Polsce wciąż takie same zamieszanie, jak i rok temu. Niepewność, co nas czeka. Pieniądzy nie widać, a studentów ma wciąż ubywać.

Inny, bo na Uniwersytecie w Białymstoku – tak jak na większości uczelni w Polsce – rozpoczynają czteroletnią kadencję nowe władze. Dlatego najnowszy numer „Naszego Uniwersytetu” rozpoczynamy od rozmowy z nowym rektorem UwB – prof. dr. hab. Leonardem Etelem.

I jest to rozmowa, po której powinny nam się nieco poprawić humor. Rektor z optymizmem patrzy w przyszłość – wierzy, że nasz Uniwersytet może być liderem w wielu dziedzinach i znacznie poprawić swoje miejsca w rankingach. Oczywiście, nie uda się to bez naszej, być może i dodatkowej, pracy. Ale, co zaznacza rektor, tych pracujących postara się lepiej wynagradzać.

Rektor zdradza swoje plany na najbliższe lata – chce m.in. abyśmy stali się bardziej otwarci na Wschód, myśli już nawet o drugim etapie budowy kampusu. Wszystko więc przed nami!

W tym numerze „Naszego Uniwersytetu” także tekst rektora minionej kadencji, prof. dr. hab. Jerzego Nikitorowicza, w którym podsumował siedem lat i jednocześnie podziękował wszystkim pracownikom za współpracę. I my też, przy tej okazji, serdecznie dziękujemy! Żle na naszym Uniwersytecie nie jest. Sukcesów – oczywiście ma być ich znacznie więcej - też trochę mamy. Najlepszy Wydział Prawa w Polsce, kierunki zamawiane na chemii, fizyce i ochronie środowiska, kolejna nagroda dla Chóru Akademickiego UwB. Mamy również sukcesy sportowe. A i rekrutacja poszła nam całkiem nieźle. Choć niż demograficzny trwa w najlepsze, to w naszej Internetowej Rejestracji Kandydatów na szczęście go nie widać.

Oczywiście, wszelkie zmiany na pewno niosą też niepewność. Warto jednak z optymizmem rozpocząć nowy rok - szesnasty już w historii UwB.

Będzie to kolejny rok wytężonej pracy, ale mam nadzieję, że przyniesie nam sporo radości i sukcesów, a także satysfakcji z pracy i spokoju ducha na co dzień.

Małgorzata Sadłowska-Suprun

Okładka: fot. Emilian Aksiucik

Nasz Uniwersytet Pismo Uniwersytetu w Białymstoku | Nr 19 (26) październik 2012 | Wydawca: Uniwersytet w Białymstoku | **Redaguje zespół:** Małgorzata Sadłowska-Suprun, Emilian Aksiucik, Barbara Supińska, Joanna Wolwark | **Opracowanie graficzne, skład i łamanie:** Artur Mnich | **Rada redakcyjna:** dr hab. Dariusz Kielczewski, prof. UwB; dr hab. Krzysztof Prażmowski, prof. UwB; dr hab. Joanna Karpińska, prof. UwB; dr Anna Józefowicz; dr Marek Kochanowski; dr Jarosław Matwiejuk; dr Maciej Piętka; dr Tomasz Wesołowski | **REDAKCJA:** Dział Informacji i Promocji UwB | 15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14; tel. 85 745 70 97 | e-mail: m.sadłowska@uwb.edu.pl | Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania nadesłanych tekstów.

UROCZYSTE PRZEKAZANIE WŁADZY



fot. Emilian Akściucik

Podniosły moment przekazania władzy

12 września 2012 roku odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu Uniwersytetu w Białymstoku, podczas którego miało miejsce przekazanie insygniów władzy rektorskiej.

Wzięli w nim udział byli oraz obecni członkowie Senatu oraz zaproszeni goście.

Najpierw przyjęte zostało Sprawozdanie z działalności UwB za rok akademicki 2011/2012, które przedstawił prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, były już rektor UwB oraz prorektorzy minionej kadencji.

Potem nastąpiło uroczyste przekazanie insygniów władzy rektorskiej: łańcucha rektorskiego, berła i pierścienia.

Następnie prof. dr hab. Leonard Etel, rektor Uniwersytetu w Białymstoku, przedstawił swoje plany na najbliższe lata. W imieniu Senatu życzenia pomysłowości złożył nowemu rektorowi prof. Anatol Odziejewicz, dziekan Wydziału Matematyki i Informatyki. W ten oto sposób, nieoficjalnie na razie, rozpoczął się kolejny rok akademicki na naszej uczelni. Uroczysta inauguracja odbędzie się 3 października.

DIP



fot. Emilian Akściucik

Prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz przedstawił sprawozdanie z minionego roku akademickiego



fot. Emilian Akściucik

W posiedzeniu wzięli udział byli oraz obecni członkowie Senatu

UwB MOŻE BYĆ LIDEREM W WIELU DZIEDZINACH



fot. archiwum Wydziału Prawa

Rozmowa z prof. dr. hab. Leonardem Etelem, rektorem Uniwersytetu w Białymstoku.

Bardzo intensywnie rozpoczął Pan swoje urzędowanie. Spotkania, rozmowy, spotkania... Proszę więc ocenić, w jakiej kondycji jest obecnie Uniwersytet w Białymstoku?

W przeciętnej. Podobnie jak 99 procent innych uczelni, które funkcjonują na zasadach określonych w ustawie o szkolnictwie wyższym.

Jaką mamy sytuację finansową?

Sytuacja finansowa nie jest dramatyczna, ale nie jest też zadowalająca. Dotacja ministerialna jest kalkulowana w oparciu o ilość studentów sprzed dwóch lat, czyli z 2010 roku. Natomiast ilość naszych studentów, jeżeli chodzi o studia stacjonarne, zwiększyła się wydatki z tym związane w efekcie też mamy większe. Na szczęście uzyskaliśmy zgodę na wzrost o 8,5 proc. liczby studentów studiów stacjonarnych w stosunku do lat poprzednich. A to oznacza, że otrzymamy w końcu wyższą dotację z budżetu centralnego.

W jakiej kondycji jest nasza kadra naukowa?

Mamy już zatrudnienie głównie jednoetatowe. Rodzimą kadre, która utożsamia się z uniwersytetem i jest to ogromny plus. Nie przewiduję przedłużenia zatrudnienia osobom na drugim etacie, bez względu na to, kto kim jest, jakie ma zasługi. To reguła, której się będę trzymał.

A jak Pan ocenia działalność administracji?

Na razie mogę ocenić działalność administracji tylko z punktu widzenia dziekana. Jeżeli więc chodzi o Wydział Prawa jest bardzo dobrze. Natomiast za wcześnie jest mi oceniać działalność administracji z punktu widzenia rektora.

Chce Pan, aby Uniwersytet w Białymstoku – tak jak Wydział Prawa, którego przez lata był Pan dziekanem – stał się jednym z lepszych w Polsce. Znany, cenny, w czołówce rankingów. Jest na to realna szansa?

Oczywiście, że taka szansa jest. Uniwersytet w Białymstoku może być liderem w wielu dziedzinach.

Od czego Pan zacznie?

Trzeba przede wszystkim zadbać o wysoką jakość badań naukowych i kształcenia. Co to znaczy?

To znaczy, że te kwestie nie powinny być regulowane tylko na wydziałach, ale także nadzorowane na szczeblu uniwersytetu. Dlatego powołany zostanie zespół do spraw parametryzacji, akredytacji i ocen instytucjonalnych. Będzie miał pełnomocników na każdym wydziale i nie wyobrażam sobie, aby wymogi stawiane w przepisach regulujących parametryzację czy akredytację nie były na wydziałach realizowane. Jeżeli teraz o to zadamy, będzie to w przyszłości procentowało.

Jako drugi powołany zostanie zespół do spraw współpracy z uniwersytetami Europy Wschodniej. Jego zadaniem będzie stworzenie sieci uniwersytetów pogranicza, którego liderem będzie Białystok. Powiększymy znacznie naszą ofertę kształcenia w języku rosyjskim. Zespół miałby też za zadanie osiągnięcie przez UwB pozycji lidera w Programie Mundus, dzięki czemu i pracownicy, i studenci mogliby

korzystać z rozszerzonej oferty kształcenia. Ten zespół zająłby się też sprawami naszej filii w Wilnie i nauczaniem studentów w Grodnie.

Czy mamy pracowników tak dobrze znających język rosyjski, że poradzimy sobie z kształceniem w tym języku bez problemu?

Tak. Większość tzw. starej kadry jest w stanie bez problemu prowadzić wykłady w języku rosyjskim. Nie twierdzę, że już zaraz wystrzelimy z ofertą 150 wykładów w języku rosyjskim. To na pewno potrwa. Jednak już dziś zachęcam studentów: uczyć się języka rosyjskiego!

Trzeci zespół to zespół do spraw grantów badawczych. Głównym jego celem byłoby uzyskiwanie grantów europejskich. Oczywiście, także regionalnych i krajowych, ale o to jestem spokojny. Natomiast boję się, że prześpiemy rozdawanie grantów europejskich, bo nie mamy z tym żadnych doświadczeń. Nikt u nas takich rzeczy do tej pory nie robił. Zatrudnimy więc osobę z zewnątrz, z doświadczeniem.

Czwarty zespół będzie od spraw promocji. Sukcesów tyle mamy, ile mamy, ale trzeba je odpowiednio nagłaśniać, eksponować. W jego skład wejdą przedstawiciele do spraw promocji, także z każdego wydziału. Skąd ja tych pełnomocników wezmę? Mechanizm jest bardzo prosty. Już zażądałem od kanclerza, żeby dał mi listę osób niedopuszczonych. Jeżeli będą chciały zachować pełny etat, to będą musiały zaangażować się w sprawy promocji. Będę im wtedy mógł zmniejszyć pensum.

Powołani zostaną także pełnomocnicy, którzy będą tymi zespołami kierowali. A w skład każdego zespołu będzie wchodził odpowiedni dział i ewentualnie osoby dodatkowo zatrudnione.

Dodatkowo powołam pełnomocników, którzy będą działali samodzielnie, bez zespołów. Na przykład pełnomocnika do spraw czasopism naukowych. Będzie musiał zrobić m.in. inwentaryzację czasopism, dbać o ich rozwój. Będziemy inwestowali tylko w pisma punktowane.

Drugi pełnomocnik, co do którego jestem przekonany, że musi być powołany, to pełnomocnik do spraw tworzenia kierunków

studiów i monitorowania rynku edukacyjnego. To bardzo ważna sprawa. Musi to być ktoś, kto za punkt honoru stawia sobie to, żeby być na bieżąco z tym, co jest uruchamiane w Polsce, a co za granicą, a czego chcą studenci.

Musi być również pełnomocnik do spraw współpracy z gospodarką, sieci naukowych i międzynarodowych. Musi być to ktoś, kto ma wiedzę, będzie inspirował i zachęcał innych.

Będzie pełnomocnik do spraw studiów w Grodnie, pełnomocnik do współpracy ze Wschodem i pełnomocnik do utworzenia pozauniwersyteckich form kształcenia.

Wszyscy pełnomocnicy będą rozliczani ze swojej pracy. Jeżeli nie wywiążą się ze swoich ról, po upływie semestru nastąpi przetarasowanie i szukanie nowych osób.

Kiedy pełnomocnicy zostaną powołani?

Na pewno jeszcze we wrześniu.

Powołanie pełnomocników, o których Pan wspomina, wiąże się z powstaniem nowych etatów na naszej uczelni?

Niekoniecznie, nowych etatów nie przewiduję. Trzeba tylko odpowiednio wykształcić naszą obecną kadrę. Mamy bardzo dobrych fachowców, bardzo dobrych pedagogów. A obowiązkiem każdego nauczyciela jest nie tylko i wyłącznie nauczanie, ale także zajmowanie się innymi sprawami związanymi z funkcjonowaniem uniwersytetu. I będę chciał, aby te obowiązki były realizowane.

Jak chcę do tego zachęcić?

Przez zróżnicowanie wynagrodzeń pracowników. Zapowiadana podwyżka w wysokości dziewięciu procent nie będzie równo podzielona, będę chciał dać więcej osobom aktywnym. Oczywiście, będę tę sprawę konsultował ze związkami zawodowymi i może być to problem. Mam jednak nadzieję, że uda mi się to zrobić. To jest mój plan na najbliższą przyszłość.

A co poza tym?

Generalnie na uniwersytecie będzie blokada zatrudnienia. Nie przewiduję dodatkowych etatów, a raczej rozstanie się z drugoetatowcami i w perspektywie z emerytami.

Uniwersytet będzie bardziej otwierać się na Wschód. Czy powstanie kolejna zagraniczna filia, w Grodnie?

Były takie pomysły, ale dzisiaj są nie do wykonania. Nie wiadomo przecież, co temu Łukaszenko wpadnie do głowy. Bylibyśmy pewnie terroryzowani, gdybyśmy mie-

li w Grodnie majątek i swoją filię. Na razie więc będziemy nauczali na zasadzie e-learningu i na pewno poszerzymy swoją ofertę kształcenia.

A co z Wilnem? Od pewnego czasu dużo się mówi o kłopotach finansowych, lokalowych...

Właśnie dostaliśmy pismo z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego informujące nas o tym, że Minister Spraw Zagranicznych przewidział nas w tak zwanej rezerwie celowej na rok 2013, jeżeli chodzi o zakup i budowę nowego budynku naszego wydziału zamiejscowego, czyli filii w Wilnie. Od dawna staraliśmy się poprawić tam warunki kształcenia i teraz wszystko wskazuje na to, że tak się stanie.

Czy budowa kampusu idzie zgodnie z planem? Czy faktycznie już w przyszłym roku studenci nauk przyrodniczo-matematycznych wprowadzą się i rozpoczną tam naukę, tak jak jest to w planach?

Dużych opóźnień nie ma. Są, oczywiście, pewne perturbacje, ale jak zwykle na każdej budowie. Termin oddania obiektu do użytku nie został jednak zmieniony.

A co potem? Drugi etap budowy, czyli budynki dla kolejnych wydziałów?

Oczywiście, teren przecież mamy. Poza tym, jeżeli ma to być prawdziwy kampus to wszystkie wydziały muszą być w jednym miejscu. Idea jest taka, że wszyscy, oprócz pedagogiki, wprowadzą się w przyszłości do kampusu.

Także Wydział Prawa?

Tak. A Wydział Pedagogiki, położony przy ul. Świerkowej, już jest przecież w kampusie. Zrobimy tylko ładne przejście przez park, kampus uniwersytecki połączy się z kampusem Politechniki i będziemy mieli piękne miasteczko uniwersyteckie, o którym mówię od wielu lat.

Za ile lat?

Jeżeli chodzi o wizualizację to w tym roku. A budowa? Koniec mojej drugiej kadencji.

A obecne budynki uniwersyteckie, położone w centrum miasta, jak mówił Pan w prasie, zostaną sprzedane?

Tak. Dobry gospodarz nie utrzymuje budynków niepotrzebnych. Lepiej pozbyć się ich i zainwestować w kampus.

Mamy szansę na ponowne pozyskanie środków unijnych?

A czy w tym drugim rozdaniu 2014-2020 dużo takich inwestycji będzie? Ja sądzę, że nie, więc pewnie szansę mamy. Chciałbym jednak najpierw zakończyć pierwszy etap budowy.

Rozpoczynamy właśnie nowy rok akademicki 2012/2013. Czy studentów czekają jakieś zmiany?

Jeżeli chodzi o plany studiów, o stypendia, o warunki studiowania to zmian żadnych nie przewiduję.

A zmiany w strukturze uniwersytetu? Nowe jednostki, nowe wydziały?

Powołany już został rzecznik prasowy rektora. Wkrótce powstanie nowy dział organizacyjno-prawny, w skład którego wejdą radcy prawni i główny specjalista do spraw szkolnictwa wyższego. Planowane są nowe kierunki. Na pewno dziennikarstwo.

Chce Pan też reaktywować liceum uniwersyteckie, stworzyć przedszkole. Także gimnazjum?

Ten rok poświęcimy na przygotowywanie, aby w przyszłym ruszyło już liceum. Czy przedszkole i gimnazjum? Zobaczmy. Kadrę na pewno mamy.

Panie rektorze, czego życzy Pan studentom i pracownikom uniwersytetu na nowy rok akademicki?

Pracownikom przede wszystkim stabilności zatrudnienia. Także satysfakcji z pracy i oczywiście satysfakcji finansowej.

Studentom życzę, aby byli dumni z tego, że kończą Uniwersytet w Białymstoku i kierunek, który umożliwi im znalezienie zatrudnienia.

A czego życzy Pan sobie?

Więcej czasu. To jest jedyna rzecz, która jest mi teraz potrzebna. Czas na to, żeby te wszystkie rzeczy, o których mówiłem, zrealizować.

Życzę też sobie, aby i prorektorzy mieli czas, i senatorzy, i wszyscy inni pracownicy. Poza pieniędzmi (a to od nas nie zależy), brakuje nam tylko czasu. Jeżeli wszyscy będziemy mieli czas dla uniwersytetu, to wtedy będzie naprawdę wspaniale.

Dziękuję za rozmowę.

Małgorzata Sadłowska-Suprun

KADENCJA 2012-2016

Rektor Uniwersytetu w Białymstoku

prof. dr hab. Leonard Etel
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą - dr hab. Beata Godlewska-Żyłkiewicz, prof. UwB
prorektor ds. ekonomicznych - dr hab. Robert Władysław Ciborowski, prof. UwB
prorektor ds. dydaktycznych i studenckich - dr hab. Jerzy Halicki
prorektor ds. organizacji i rozwoju uniwersytetu - dr hab. Dariusz Kijowski, prof. UwB

Wydział Biologiczno-Chemiczny

dziekan - dr hab. Iwona Ciereszko, prof. UwB
prodziekan ds. naukowych - dr hab. Joanna Karpińska, prof. UwB
prodziekan ds. dydaktycznych - dr Elżbieta Wołyniec

Wydział Ekonomii i Zarządzania

dziekan - prof. dr hab. Henryk Wnorowski
prodziekan ds. rozwoju - dr Dorota Perło
prodziekan ds. nauki - dr hab. Jerzy Grabowiecki, prof. UwB
prodziekan ds. dydaktycznych - dr Adam Wyszowski

Wydział Filologiczny

dziekan - dr hab. Bogusław Nowowiejski, prof. UwB
prodziekan ds. studenckich - dr hab. Lilia Citko, prof. UwB
prodziekan ds. nauki - dr Agata Rozumko

Wydział Fizyki

dziekan - dr hab. Eugeniusz Żukowski, prof. UwB
prodziekan ds. dydaktycznych i studenckich - dr hab. Zbigniew Hasiewicz
prodziekan ds. ogólnych - dr hab. Marek Kisielewski, prof. UwB

Wydział Historyczno-Socjologiczny

dziekan - dr hab. Wojciech Śleszyński, prof. UwB
prodziekan ds. nauki - dr hab. Joanna Sadowska, prof. UwB
prodziekan ds. dydaktycznych - dr Bartosz Kuźniarz

Wydział Matematyki i Informatyki

dziekan - prof. dr hab. Anatol Odziejewicz
prodziekan ds. ogólnych - dr hab. Anna Gomińska

prodziekan ds. studenckich - dr Elżbieta Majewska

Wydział Pedagogiki i Psychologii

dziekan - dr hab. Mirosław Sobecki, prof. UwB
prodziekan ds. nauki - dr hab. Wioletta Daniłowicz
prodziekan ds. studiów stacjonarnych - dr hab. Janina Uszyńska-Jarmoc, prof. UwB
prodziekan ds. studiów niestacjonarnych - dr Alicja Korzeniecka-Bondar

Wydział Prawa

dziekan - prof. dr hab. Emil Pływaczewski
prodziekan ds. nauki - dr hab. Ewa Guzik-Makaruk, prof. UwB
prodziekan ds. studiów stacjonarnych - dr hab. Maciej Perkowski, prof. UwB
prodziekan ds. studiów niestacjonarnych - dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów, prof. UwB

Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie

dziekan - dr hab. Jarosław Wołkonowski, prof. UwB
prodziekan - dr Alina Grynia

TYTUŁY I STOPNIE NAUKOWE NADANE W 2011/2012

Tytuł naukowy profesora

Wydział Ekonomii i Zarządzania
 prof. dr hab. Henryk Jan Wnorowski
Wydział Filologiczny
 prof. dr hab. Jarosław Mariusz Ławski
Wydział Historyczno-Socjologiczny
 prof. dr hab. Jan Tęgowski

Stopień naukowy doktora habilitowanego

Wydział Biologiczno-Chemiczny
 dr hab. Anetta Borkowska
 dr hab. Andrzej Bajguz
 dr hab. Tomasz Hauschild
 dr hab. Elżbieta Jekatierynczuk-Rudczyk
Wydział Filologiczny
 dr hab. Sławomir Marek Raube
Wydział Fizyki
 dr hab. Andrzej Andrejczuk
Wydział Historyczno-Socjologiczny
 dr hab. Stanisław Czerep
 dr hab. Rafał Bartłomiej Kosiński
 dr hab. Piotr Andrzej Nowak

dr hab. Krystyna Barbara Szelańska
Wydział Matematyki i Informatyki
 dr hab. Anna Gomińska
Wydział Pedagogiki i Psychologii
 dr hab. Wioletta Teresa Daniłowicz
 dr hab. Jerzy Halicki
Wydział Prawa
 dr hab. Anetta Breczko
 dr hab. Iwona Sierocka
 dr hab. Andrzej Sakowicz

Stopień naukowy doktora

Wydział Biologiczno-Chemiczny
 dr Sebastian Rafał Maciak
 dr Aneta Nodzewska
Wydział Ekonomii i Zarządzania
 dr Ewa Kupiec
 dr Luiza Kostecka-Tomaszewska
 dr Paweł Jamróz
 dr Paweł Piątkowski
 dr Elżbieta Izabela Misiewicz
Wydział Filologiczny
 dr Adrianna Naruk

dr Ewa Nofikow
 dr Anna Maria Opiela
Wydział Fizyki
 dr Marek Brancewicz
Wydział Historyczno-Socjologiczny
 dr Karol Łopatecki
 dr Ewelina Waško-Owsiejczuk
 dr Wojciech Walczak
 dr Radosław Poniat
Wydział Matematyki i Informatyki
 dr Tomasz Czyżycki
 dr Aneta Polewko-Klim
 dr Marzena Szajewska
 dr Aneta Sliżewska
Wydział Pedagogiki i Psychologii
 dr Marta Kowalczyk-Walędzia
 dr Katarzyna Szorc
 dr Marzena Rusaczyk
 dr Monika Zińczuk
Wydział Prawa
 dr Rafał Michałowski

DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM pracownikom Uniwersytetu

Siedem lat... Tyle trwała kadencja prof. dr. hab. Jerzego Nikitorowicza na stanowisku rektora Uwb. „Nasz Uniwersytet” poprosił o krótkie podsumowanie.

W 2005 roku przedstawiając swój program wskazywałem na trzy zasady, którymi będę się kierował sprawując funkcję rektora: OTWARTOŚĆ – ODPOWIEDZIALNOŚĆ – TOŻSAMOŚĆ UNIwersYTETU.

Z tego następnie wykreowaliśmy hasło: MŁODY – DYNAMICZNY – Z PERSPEKTYWAMI.

Otwartość

traktowałem w skali mikro, mezo i makro, czyli interakcje z pracownikami Uniwersytetu, reagowanie na problemy miasta, funkcjonowanie innych typów szkół, przedsiębiorstw i uczelni wyższych, wyzwania regionu, kraju, sąsiadów, krajów europejskich itd. Otwartość wiązałem zawsze z wolnością i naturalną potrzebą podejmowania różnego typu inicjatyw i twórczym zaangażowaniem organizacyjnym, dydaktycznym i naukowym różnych grup pracowników.

Starałem się przez dwie kadencje, trzy i czteroletnią, prowadzić dialog informacyjny i negocjacyjny, ukierunkowując Nas ku dialogowi rozumianemu jako imperatyw-warunek kreowania prestiżu naszego Uniwersytetu. Jestem przekonany, że to się Nam udało.

Serdecznie wszystkim pracownikom dziękuję, poczynając od służb administracyjnych, pracowników bibliotek, służb technicznych, poprzez rozbudowane i zróżnicowane grupy pracowników naukowo-dydaktycznych, dziekanów, prodziekanów, dyrektorów instytutów, kierowników bibliotek, pracowników naszych wydawnictw, pełnomocników rektora, społeczników Fundacji Uwb, aż do członków Senatu, studentów i doktorantów, najbardziej istotnych w naszej pracy akademickiej.



fot. archiwum Uwb

Inauguracja roku akademickiego 2011/2012

Wskaźników powodzenia zasady otwartości jest wiele, poczynając od dobrych relacji pracowniczych, zaangażowania i twórczej pracy na kolegiach rektorsko-dziekańskich, inicjatyw i pomysłów w pracach komisji senackich, zrozumienia i atmosfery na Senacie, ważnych decyzji w sprawie kampusu, budowy, rozbudowy, remontów w poszczególnych jednostkach organizacyjnych, osiągnięć, wyróżnień, poprzez kontakty i ważne decyzje z władzami miasta, innych uczelni, przedsiębiorstwami, do współpracy ze „Wspólnotą Polską” i kształcenia Polaków na Białorusi oraz powołania i funkcjonowania Filii Uwb w Wilnie.

Wskazując na

odpowiedzialność

w pierwszej kolejności miałem na uwadze studentów i absolwentów. W 2005 roku Uwb kształcił na 16 kierunkach studiów w ramach 14 specjalności, natomiast w roku akademickim 2011/2012 na 28 kierunkach w ramach 83 specjalności. W tym okresie uruchomiliśmy 12 no-

wych kierunków studiów i powołaliśmy 69 nowych specjalności. Chciałbym podkreślić, że w latach 2005-2012 powoływano wiele specjalności, które krótko funkcjonowały i były likwidowane, stąd nie są w podanych liczbach uwzględniane. W roku 2007/2008 wprowadzono dwustopniowy system kształcenia na wszystkich kierunkach studiów z wyłączeniem kierunku prawo. W roku akademickim 2007/2008 powołano Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie. W roku akademickim 2009/2010 utworzono zamiejscowy Wydział Administracji w Siedlcach, który po wypełnieniu określonych na kilka lat zadań kończy funkcjonowanie. Chciałbym zauważyć, że liczba absolwentów naszego Uniwersytetu w stosunku do roku 2005 ustawicznie rosła: z 2 731 do 4 746 i w ciągu tych dwóch moich kadencji osiągnęła prawie 21 tys. absolwentów. Jest to poważny kapitał ludzki wykreowany przez nasz Uniwersytet i jest mi bardzo miło, że gdziekolwiek jestem, to spotykam naszych absolwentów (często kłaniają się, uśmiechają i pytają, co słyhać na uczelni).

Realizowaliśmy w tym okresie pilne zadania związane z przejściem na dwustopniowy i trzystopniowy system kształcenia, wprowadziliśmy internetową rejestrację kandydatów i elektroniczną legitymację. Powołaliśmy Bibliotekę Cyfrową, Poradnię Psychologiczną, Studenckie Radio Internetowe Radiostudent. Podpisaliśmy umowy z prezydentem Białegostoku, wieloma instytucjami, szkołami, bankami, zakładami pracy, Izłą Przemysłowo-Handlową, organizacjami społecznymi i gospodarczymi.

Mając na uwadze bardzo źle ocenianą naszą infrastrukturę już na początku 2006 roku podjąłem działania w celu pozyskania nieruchomości pod budowę kampusu UwB, a w styczniu 2007 roku Senat podjął Uchwałę w sprawie jego budowy. Dalsze działania są znane i były przedstawiane w „Naszym Uniwersytecie” i nie tylko. Na 10-lecie naszego Uniwersytetu przekazaliśmy do użytku halę sportową, którą poprzednie władze zaczęły budować bez zewnętrznego zabezpieczenia finansowego, wydając na ten cel około 4 mln środków własnych z opłat za studia. Trudne rozmowy w ministerstwie zakończyły się przyznaniem funduszy, do tego dotacja z samorządu województwa spowodowała, że nie mogliśmy wszystkich środków skosmumować. Jednak to mnie i zespół pozytywnie podbudowało do aplikowania, poszukiwania, podejmowania starań, nierezygnowania z możliwości rozwojowych, budowania i poprawiania naszej

infrastruktury i tym samym warunków studiowania i pracy nauczycieli akademickich. Nigdy nie odmawiałem podpisywania nowych wniosków, uznając, że kto nie ryzykuje, ten nie buduje. Za to wszystkim dziękuję – pracownikom, władzom dziekańskim, administracji i bibliotekarzom, którzy podejmowali trud przygotowania i realizacji wielu twórczych zadań. Senatowi dziękuję za zaufanie.

Najbardziej pamiętam te posiedzenia Senatu, na których informowaliśmy o nowych przedsięwzięciach, inicjatywach, projektach i pozyskanych środkach na ich realizację. Trudno mi je wymieniać, w naszych kolejnych pismach chwalił się tym. W 2009 roku były to m.in.:

- „Dydaktyka i praktyka kluczem do przyszłości” z Wydziału Ekonomii i Zarządzania, projekt przygotowała i kierowała nim dr Beata Madras-Kobus, 4 912 313,00 zł;

- „Nowoczesne i efektywne kształcenie we współpracy z przedsiębiorcami” z Wydziału Matematyki i Informatyki, który przygotowała i realizowała dr Anna Rybak, kwota 328 400,00 zł;

- „Opracowanie i wdrożenie programu nauczania prawniczego języka angielskiego z zastosowaniem nowatorskich materiałów dydaktycznych” z Wydziału Prawa, który przygotowała mgr Magdalena Perkowska, kwota 1 077 778,00 zł.

W tym też roku zakończyły się pomyślnie długie starania o przyznanie dotacji celowej na zadanie „Budowa auli dydaktyczno-widowiskowej z łącznikiem - Wydział Pedagogiki i Psychologii UwB” w kwocie

25 mln zł. W najbliższym roku akademickim będziemy już z niej korzystać. W roku 2010 Wydział PiP podjął skuteczne działania w zakresie dofinansowania wartościowych projektów z MEN: „Rozwój przez kompetencje” i „Nauczyciel XXI wieku”. W 2011 roku Wydział Prawa otrzymał ważne granty badawcze:

- „Nowoczesne technologie dla/w procesie karnym i ich wykorzystanie – aspekty techniczne, kryminalistyczne, kryminologiczne i prawne” – kierownik prof. dr hab. Emil Pływaczewski, realizacja 2011-2014, grant przyznany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju;

- „Opracowanie systemu wykrywania zagrożeń bezpieczeństwa osób niewidomych i słabo widzących ze szczególnym uwzględnieniem ruchu drogowego. Aspekty prawno-kryminologiczne i technologiczne” – kierownik dr hab. Ewa Guzik-Makaruk, prof. UwB, realizacja 2011-2014, grant przyznany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Natomiast prof. dr hab. Andrzej Maziewski z Wydziału Fizyki UwB, który został pierwszym podlaskim laureatem VIII edycji programu TEAM Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, będzie realizował projekt zatytułowany „Badanie właściwości statycznych i dynamicznych kryształów magnonicznych i magnetofonicznych”. Otrzymał 1 610 500 zł.

Prof. dr hab. Jacek Morzycki z Wydziału Biologiczno-Chemicznego Uniwersytetu w Białymstoku dostał 1 000 000 zł na projekt pt. „Zastosowanie metatezy olefin w chemii produktów naturalnych” w ramach konkursu MAESTRO.

Sukcesy i osiągnięcia

Uniwersytet w Białymstoku może pochwalić się gabinetem prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego w naszej bardzo dobrze funkcjonującej Bibliotece Uniwersyteckiej im. Jerzego Gedroycia, wyróżnianym i nagradzanym chórem akademickim, bardzo dobrze funkcjonującą Fundacją Uniwersytetu, Uniwersytetem III Wieku, a ostatnio Wydziałem Prawa z wyróżniającą oceną akredytacyjną i związaną z tym dotacją prorozwojową. Od kilku lat nasz uniwersytet otrzymuje certyfikat „Dobra Uczelnia - Dobra Praca” oraz wyróżnienia w konkursie na „Najbardziej innowacyjną i kreatywną uczelnię w Polsce w tworzeniu perspektyw zawodowych”. W 2011 roku otrzymał certyfikat Uczelnia Liderów, przyznany przez Fundację



fot. Emilian Akściucik

Jedno z wielu spotkań Karoliny Kaczorowskiej, małżonki tragicznie zmarłego prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, z prof. dr. hab. Jerzym Nikitorowiczem

Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego. Duże sukcesy mają na swoim koncie działające przy uniwersytecie wydawnictwa. Trans Humana, kierowana przez red. Elżbietę Kozłowską-Świątkowską, już dwukrotnie zdobyła nagrodę za najlepszą książkę akademicką podczas Poznańskich Dni Książki Naukowej.

Tożsamość Uniwersytetu

jest wynikiem realizacji zasady otwartości i odpowiedzialności i rozumem przez nią stopniowe przechodzenie od uniwersytetu regionalnego do uniwersytetu wschodnioeuropejskiego, transgranicznego, w północno-wschodniej Polsce. Stąd wszelkie działania starałem się ukierunkowywać tak, aby były to spotkania teraźniejszości z historią-tradycją i antycypowaną-wyobrażaną przyszłością.

Wielokrotnie miałem przyjemność dziękować pracownikom Uniwersytetu Warszawskiego za 29 lat filii.

Obecnie, będąc w Europie i rozumiejąc znaczenie nauki we współczesnym świecie, winniśmy jednocześnie kierować się między innymi wskazaniem Ludwika Pasteur'a: „Nauka nie ma żadnej Ojczyzny, gdyż wiedza ludzka obejmuje cały świat”. Jednakże nie możemy zapominać o naszym terytorialnym usytuowaniu, naszym bogactwie przyrodniczym i kulturowym.

Szczególne bogactwo przyrody i wielość kultur regionu, w którym funkcjonuje nasz Uniwersytet ukierunkowuje naszą działalność naukową, dydaktyczną, społeczną, wolontariacką.

W kreowaniu tożsamości Uniwersytetu istotne jest ustawicznie stawiane pytanie, jak realizujemy podstawowe funkcje i ku czemu zmierzamy. Pierwszoplanowa wydaje się być współpraca z bogatym środowiskiem społecznym, instytucjami, organizacjami, stowarzyszeniami i za to pięknie dziękuję naszym pracownikom.

Po tych kilku latach sprawowania funkcji rektora jestem jeszcze bardziej przekonany o potrzebie współpracy z innymi w celu budowania silnego ośrodka akademickiego w zakresie szeroko pojętej ekologii (stacja biologów w Gugnach) i wielokulturowości na tym pograniczu. Stąd będę wnioskował o powołanie Centrum Ochrony Środowiska Przyrodniczego, Centrum Kultury Pogranicza czy Instytutu Transgranicznego. Uważam, że konieczne jest myślenie interdyscyplinarne, międzykierunkowe oraz międzyuczelniane. W powstającym w kampusie Akademickim Centrum Kultury może być miejsce na studenckie festiwale międzykulturowe czy spotkania transgraniczne.

Pracownicy naszego Uniwersytetu w kontekście transgraniczności podjęli szczególny trud kształcenia Polaków na Białorusi i Litwie. Wszystkim uczestniczącym w tym przedsięwzięciu należą się szczególne podziękowania. Na 10-lecie Uniwersytetu

otrzyaliśmy prezent – decyzję o powołaniu filii w Wilnie. Obecnie winniśmy uczynić wszystko, aby prowadzone od lat rozmowy w MNiSW oraz w MSZ zakończyły się pozyskaniem środków na kupno własnego terenu i budynku.

W trakcie siedmioletniej kadencji uzyskaliśmy nowe uprawnienia doktorskie i habilitacyjne, na kolejnych wydziałach powołano studia doktoranckie w zakresie literaturoznawstwa i językoznawstwa (Wydział Filologiczny), w zakresie historii i socjologii (Wydział Historyczno-Socjologiczny), w zakresie biologii (Wydział Biologiczno-Chemiczny). Przedłuża się wystąpienie z wnioskiem o uprawnienia doktorskie z matematyki, a to powinniśmy już uczynić, gdyż obawiam się, że lepszej sytuacji kadrowej nie będzie.

Chciałbym podkreślić, że w ostatnich siedmiu latach w naszym Uniwersytecie tytuł naukowy otrzymało 27 profesorów, 84 osoby zrealizowały habilitację i aż 190 osób doktorat. Porównując się z innymi uniwersytetami, a czyniłem to wielokrotnie w ostatniej kadencji będąc przewodniczącym Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich (KRUP), jesteśmy rzeczywiście dynamiczni i z wielkimi perspektywami rozwojowymi.

Martwiły mnie

i jest to główny problem funkcjonowania Uniwersytetu, wynagrodzenia pracowników, niemiłosiernie niskie, wręcz upokarzające w niektórych grupach. Stąd chyba już zawsze będzie to naszym problemem – jak i skąd pozyskiwać środki pozabudżetowe?

Inny istotny problem to wielość aktów prawnych i procedury prawno-administracyjne. Doszliśmy do wielu absurdów i z tym nie można się godzić.

Sądzę także, że obecnie przeżywamy kryzys humanistycznego kapitału współczesnego uniwersytetu. Obawiam się, że nakazy administracyjne i zagubiona hierarchia wartości może zaprowadzić nas na manowce. Nie wszystko bowiem w uniwersyteckiej edukacji da się spieniężyć i ukierunkować na zawód i zatrudnienie po studiach. Studia to proces, rozpoczęcie budowania kapitału ludzkiego, a obecnie, jak zauważam, jest to często źle ukierunkowane i wypaczane. Gubimy osobę-człowieka wielowarstwowego.

W najbliższych latach będziemy funkcjonowali pod wielką presją reformo-



fot. Artur Mnich

Juwenalia 2011. Rektor chętnie integrował się ze studentami

wania polskiej edukacji, aby uczynić studentów bardziej kreatywnymi, twórczymi, mniej odpornymi na wiedzę. Od 2005 roku na inauguracjach starałem się zwracać uwagę na istotę studiowania, na normy, którymi winniśmy się kierować w danym roku akademickim: „Uczymy się nie dla szkoły, ale dla życia”, „Miej odwagę posługiwać się własną mądrością”, „Radość jest w nauce”, „Mędrzec ma zawsze bogactwo w samym sobie”, „Miej odwagę posługiwać się własną mądrością”, „Człowiek bez nauki nie ma żadnej wiedzy”.

Uważam, że o tym winniśmy ciągle pamiętać, gdyż będziemy ustawicznie zajmować się problemem: czy rozbudowa szkolnictwa wyższego, jako zasada wolnego rynku, nie doprowadziła nas na manowce? Czy współczesny maturzysta testowy potrafi studiować czy tylko przyswajając i odtwarzając przekazywane informacje?

Musimy i nieustannie podejmujemy problem zrozumienia i eliminowania pasywnego konsumpcjonizmu. Ale czy studenci tego chcą, są do tego przygotowani i czy nie równają w dół?

Sadzę, że wróci także problem federacji uczelni wyższych, o co tak się starałem w ciągu swoich kadencji. Jaki jest sens rywalizować o studenta, naukę sytuować na drugim planie w takim regionie i mieście jak Białystok, kiedy możemy we wspólnocie uczelnianej przedstawić bogaty wachlarz ofert edukacyjnych i stworzyć silne rady naukowe, które mogą zaistnieć poprzez zespołowe badania na mapie Polski, Europy i świata.

Do tych i wielu problemów z pewnością będziemy wracać. Cieszę się, że udało nam się reaktywować „Nasz Uniwersytet”, który jest bardzo dobrze odbierany i wysoko oceniany. Stąd dziękuję za współpracę, bardzo dobrą prezentację aktualnych problemów, wydarzeń, wartościowy dobór tematów do każdego z numerów, prezentację naszych pracowników, studentów, doktorantów, publikacji wydawanych w naszych trzech wydawnictwach.

Jerzy Nikitorowicz

PROFESORSKI JUBILEUSZ

Jubileusz czterdziestolecia pracy akademickiej obchodził 15 czerwca 2012 r. prof. dr hab. Stanisław Prutis – najstarszy stażem pracownik naukowy aktualnie zatrudniony na Uniwersytecie w Białymstoku.

Profesor Prutis jest wybitnym prawnikiem specjalizującym się w prawie rolnym, kieruje Katedrą Prawa Cywilnego. Urodził się 15 marca 1948 r. w Kraskowie koło Kętrzyna. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim. Od 1972 r. do chwili obecnej pracuje na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Prócz pracy naukowej pełnił też służbę w administracji publicznej. W latach 1990 – 1994 był wojewodą białostockim. Od 1994 r. do chwili obecnej, jako sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego, orzeka w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Białymstoku.

- Kocham Białystok – mówił prof. Stanisław Prutis podczas uroczystości jubileuszowej. – Ideałem jest bowiem łączenie różnych form działalności, teorii i praktyki. To miasto dało mi taką szansę. Poświęcanie się wyłącznie pracy naukowej po jakimś czasie stałoby się zapewne nużące, tymczasem ja mogłem też angażować się w sprawy publiczne. Dzięki temu dziś czuję się osobą prawdziwie niezależną w swoich poglądach naukowych i politycznych, człowiekiem spełnionym. Profesor Stanisław Prutis był członkiem i doradcą NSZZ „Solidarność” na Podlasiu, organizatorem związku w Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, za co został w okresie stanu wojennego internowany. Za swoją działalność naukową, publiczną i społeczną był wielokrotnie honorowany. W 2011 r. odznaczony został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na jubileuszowe spotkanie przybyło wielu współpracowników, obecnych i byłych studentów profesora, a także jego przyjaciół. W programie uroczystości, oprócz okolicznościowych przemówień przedstawicieli władz uczelni oraz wydziału, znalazła się laudacja na cześć Jubilata. Profesor Stanisław Prutis otrzymał też Księgę Jubileuszową „Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego”.

Na jubileuszowe spotkanie przybyło wielu współpracowników, obecnych i byłych studentów profesora, a także jego przyjaciół. W programie uroczystości, oprócz okolicznościowych przemówień przedstawicieli władz uczelni oraz wydziału, znalazła się laudacja na cześć Jubilata. Profesor Stanisław Prutis otrzymał też Księgę Jubileuszową „Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego”.

Katarzyna Dziedzic



foto. archiwum UwB

Prof. dr hab. Stanisław Prutis - najstarszy stażem pracownik naukowy aktualnie zatrudniony na Uniwersytecie w Białymstoku

UNIwersytet w Białymstoku WŚRÓD NAGRODZONYCH!



26 czerwca br., w czasie uroczystej gali w Poznaniu, wręczone zostały nagrody najbardziej innowacyjnym i kreatywnym uczelniom w Polsce w tworzeniu perspektyw zawodowych. Była to już trzecia edycja konkursu, który podobnie jak poprzednie cieszył się dużym zainteresowaniem wielu uczelni publicznych oraz niepublicznych. Przez dwa kolejne lata Uwb zajmował trzecie miejsce, w tym roku przyznano pięć równorzędnych nagród.



fot. archiwum Uwb

Przedstawiciele nagrodzonych uczelni, w środku Emilian Aksiucik z Działu Informacji i Promocji, który w imieniu Uwb odebrał nagrodę

Laureatami zostali:
Politechnika Łódzka,
Uniwersytet Łódzki,
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego,
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu,
Uniwersytet w Białymstoku.

Jednocześnie Uwb otrzymał certyfikat „Dobra Uczelnia-Dobra Praca”. Organizatorem konkursu jest Akademickie Centrum Informacyjne w Poznaniu. W tym roku brało w nim udział prawie 40 uczelni z całej Polski.

DIP

BIAŁOSTOCKIE PRAWO NAJLEPSZE

Znakomity – tak najkrócej można podsumować miniony rok akademicki na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

W grudniu Polska Komisja Akredytacyjna przyznała jednostce ocenę wyróżniającą za kształcenie prowadzone na kierunku prawo. Takie wyróżnienie dostały w Polsce tylko dwa wydziały kształcące prawników: białostocki i ten na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jak wynika z danych PKA - to także pierwsza tak wysoka ocena kształcenia na kierunkach prowadzonych przez białostockie uczelnie.

PKA wydała swoją ocenę po dokonaniu oceny jakości kształcenia w większości jednostek organizacyjnych w Polsce prowadzących kierunek prawo, a także kierując się sprawozdaniem Zespołu Kierunków Studiów Społecznych i Prawnych w sprawie jakości kształcenia na kierunku prawo prowadzonym na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

Jak można przeczytać w uzasadnieniu, „oceniany kierunek wyróżnia się wysokim poziomem prowadzonej działalności dydaktycznej, bardzo dobrymi efektami kształcenia, wysokim poziomem naukowym, szeroko zakrojoną współpracą międzynarodową oraz ponadstandardowym rozwiązaniem systemowym w zakresie rozwoju naukowego pracowników wydziału”. Ogromną satysfakcję sprawił pracownikom i studentom wydziału ranking wydziałów prawa opublikowany w maju przez redakcję „Rzeczpospolitej”. Najwyższą liczbę punktów w tym zestawieniu zdobył Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Gazeta oceniała wydziały uwzględniając 3 grupy kryteriów: potencjał naukowy, jakość kształcenia i współpracę z zagranicą. Pasma sukcesów przypieczętował tytuł najlepszego kierunku studiów w Polsce, przyznany wydziałowi przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla kierun-

ku prawo. Na liście nagrodzonych znalazły się kierunki prowadzone przez 25 jednostek organizacyjnych uczelni z całej Polski. Nagrodzone jednostki mogą liczyć na specjalne dofinansowanie z nowej dotacji pro jakościowej. Każdy z kierunków otrzyma przez najbliższe trzy lata nawet milion złotych rocznie na realizację kształcenia i dalszy rozwój. W pierwszej edycji finansowania najlepszych kierunków studiów przy ich wyłanianiu brano pod uwagę wyróżniające oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej i wskaźniki efektywności naukowej. 12 lipca 2012 r. w Warszawie prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz – rektor Uniwersytetu w Białymstoku poprzedniej kadencji oraz dr hab. Mieczysława Zdanowicz, prof. Uwb – prodziekan Wydziału Prawa odebrali z rąk ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz premiera dokument potwierdzający uzyskanie tytułu.

Katarzyna Dziedzic

NAGRODA ZA NAGRODĄ

W tegorocznym sezonie artystycznym Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku uhonorowany został kilkoma znaczącymi wyróżnieniami i nagrodami.

W dniu 18 maja 2012 roku w Galerii Porczyńskich w Warszawie odebrał Nagrodę im. Włodzimierza Pietrzaka w kategorii „nagroda artystyczna”. Idea Nagrody imienia Włodzimierza Pietrzaka powstała w lutym 1948 i od tego momentu nieprzerwanie, co roku ma swoje edycje. Początkowo przyznawana była przez środowisko „Dziś i Jutro”, następnie przez Stowarzyszenie „Pax”, a od 1997 przez Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana. Nagroda przyznawana jest za wybitną twórczość naukową, artystyczną, literacką, osiągnięcia w pracy formacyjnej, kulturalno-społecznej i edukacyjnej, będące świadectwem uniwersalnych wartości i postaw ludzkich, chrześcijańskich i patriotycznych. Wśród wielu laureatów wymienić należy m.in. Romana Brandstaettera, Ernesta Brylla, Antoniego Gołubiewa, Jana Dobraczyńskiego, Zofię Kossak-Szczucką, ks. Jana Twardowskiego, Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, o. Jana Górę OP, Czesława Niemena i wielu innych. Spośród wielu nagród, jakie zespół otrzymał w trakcie swojej 36-letniej obecności, ta ma znaczenie szczególne. Jest ona wyrazem uznania i docenieniem wieloletniego, spontanicznego i bezinteresownego wysiłku w propagowaniu w Polsce i za granicą muzyki polskiej, sakralnej i polskich pieśni patriotycznych. W rzeczywistości jest to nagroda dla dyrygenta dr. hab. Edwarda Kulikowskiego, prof. UwB oraz każdego z chó-



fot. archiwum UwB

Dr hab. Edward Kulikowski, prof. UwB, kierownik artystyczny i dyrygent w otoczeniu chórzystek UwB

rzystów, którzy na przestrzeni wielu lat promowali piękno polskiej literatury muzycznej. Ważnym odnotowania był również udział naszego Chóru Akademickiego w X Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym „The Singing World” (3-8.08.2012 r., St. Petersburg, Rosja). W tym prestiżowym międzynarodowym wydarzeniu artystycznym zespół został laureatem III nagrody w kategorii chórów mieszanych. W festiwalu uczestniczyło 46 chórów z 15 krajów świata – Australii, Brazylii, Chin, Finlandii, Francji, Hong Kongu, Izraela, Łotwy, Niemiec, Polski, Słowacji,

Szkocji, Szwecji, Ukrainy i Rosji, ocenianych przez międzynarodowe jury. Nagroda z Sankt Petersburga jest kolejnym trofeum konkursowym jakie chór w swojej historii zdobył wiele. Dla chórzystów i dyrygenta sukces ten stanowi natomiast jeszcze jeden powód do tego, żeby ponownie spotykać się kilka razy w tygodniu na próbach, spędzać ze sobą czas w przyjacielskiej atmosferze, wzajemnie się wspierać i sięgać po, miejmy nadzieję, kolejne laury.

Krzysztof Czykier

PO 1000 zł STYPENDIUM!



fot. Artur Mnich

Studenci m.in. chemii mogą liczyć na stypendium

Uniwersytet w Białymstoku wygrał konkurs na kierunki zamawiane ogłoszony przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Na projekt „Kadry dla Zielonej Gospodarki” uczelnia dostała 1 997 200 zł (zajęła 18 miejsce na liście projektów). Studenci przyjęci w roku 2012/2013 na trzyletnie studia stacjonarne pierwszego stopnia z chemii, fizyki i ochrony środowiska mogą przez cały okres studiów pierwszego stopnia dostawać do

1000 zł stypendium miesięcznie za wyniki w nauce (w pierwszym semestrze na podstawie wyników matur). Dla studentów pierwszego roku przewidziane są również bezpłatne kursy wyrównawcze z przedmiotów chemia, matematyka i fizyka. Planowane są także stypendia pokrywające koszty praktyk i staży studenckich (w tym zagranicznych).

DIP

Centrum BioNanoTechno na UwB

W Instytucie Chemii Uniwersytetu w Białymstoku otwarto Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTechno, którego wyposażenie jest unikalne w skali kraju, a nawet Europy.

8 marca w centrum konferencyjnym Trio odbyła się konferencja promująca otwarcie Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTechno UwB. Licznie zgromadzonych gości powitał dr hab. Marek Proniewski, prof. UwB, były prorektor ds. ekonomicznych i kontaktów z regionem. Następnie głos zabrał kierownik projektu prof. dr hab. Anatol Kojło, który dokonał prezentacji centrum. Składa się ono z trzech pracowników: pracowni biochemii i biologii strukturalnej, pracowni nanotechnologii i chemii materiałowej, pracowni nowoczesnych technologii syntezy i analizy polimerów oraz jednego laboratorium o charakterze ogólnym, stanowiącego uzupełnienie wymienionych pracowni.

Następnego dnia odbyła się międzynarodowa konferencja „Trendy w BioNanoTechno”, gdzie zaprezentowane zostały wykłady z trzech dziedzin, stanowiących rdzeń centrum, czyli biotechnologii, nanotechnologii oraz technologii polimerowych. Wśród prelegentów byli naukowcy z Polski, Francji, Niemiec, a nawet Stanów Zjednoczonych. Zaproszeni specjaliści dzielili się doświadczeniem w tworzeniu parków naukowo-technologicznych, rozwijaniu współpracy nauki i biznesu oraz organizacji innowacyjnych rozwiązań technologicznych.

Celem obu konferencji, oprócz promocji Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTech-



fot. Barbara Supińska

Uroczyste otwarcie Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTechno

no Uniwersytetu w Białymstoku, było przedstawienie najnowszych trendów nauki w dziedzinach biochemicznych, nano- i technologicznych przez wybitnych naukowców z kraju i zagranicy, integracja przedstawicieli nauki i przemysłu, umożliwienie uczestnikom konferencji kontaktu z firmami (partnerami i sponsorami konferencji) oraz nawiązanie współpracy i poznanie ofert nowości technologicznych mogących znaleźć zastosowanie zarówno w badaniach naukowych jak i w przemyśle.

BS

Projekt „Utworzenie Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTechno Uniwersytetu w Białymstoku” zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013, I Osi Priorytetowej Nowoczesna Gospodarka, Działanie I.3 Wspieranie Innowacji.

Wartość całkowita projektu:

13 885 400,00 PLN

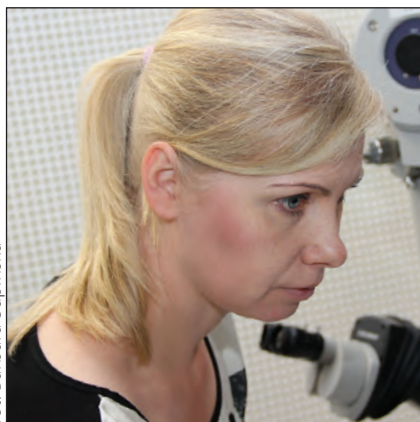
Poziom dofinansowania z EFRR:

12 496 859,99 PLN

Okres realizacji projektu:

01.08.2009-31.03.2012

JESTEŚMY PRAWIE SAMOWYSTARCZALNI



fot. Barbara Supińska

Rozmowa z dr Martą E. Płońską-Brzezińską z Wydziału Biologiczno-Chemicznego, opiekunką pracowni nanotechnologii i chemii materiałowej Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTechno Uniwersytetu w Białymstoku.

Kto był inicjatorem powstania Centrum BioNanoTechno?

Dowiedzieliśmy się, że jest możliwość starania się o zdobycie pieniędzy na aparaturę naukowo-badawczą w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Oś Priorytetowa 1: Badania i rozwój nowoczesnych technologii, konkursu ogłoszonego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. W zasadzie pomysł ten podsunął prof. dr hab. Krzysztof Winkler, dyrektor Instytutu Chemii i zapytał mnie czy wraz z koleżankami

nie zajęłybyśmy się tym tematem. Napisałyśmy projekt, a od strony merytorycznej ze studium wykonalności pomogła nam firma zewnętrzna. Wystartowaliśmy wspólnie do konkursu i wygraliśmy.

Skąd pomysł utworzenia takiego ośrodka?

Po pierwsze chodziło o to, aby wejść w nową tematykę i dopasować się do trendów, które są w Polsce i na świecie. Po drugie utworzyliśmy takie pracownie, których jeszcze w Instytucie Chemii nie mieliśmy po to, aby stworzyć nowe kierunki badań. W związku z tym powstała pracownia biochemii i biologii strukturalnej. Zatrudniliśmy nowych pracowników, w tym osobę z Uniwersytetu Adama Mickiewicza, która teraz tą pracownią się opiekuje. Pracownia nanotechnologii i chemii materiałowej, to kierunek w tej chwili na topie. W Instytucie Chemii część pracowników takimi zagadnieniami nanotechnologicznymi się zajmuje. Chodziło o wzmocnienie ich pozycji i zakupienie aparatury naukowo-badawczej, która pozwoli na rozwijanie tej tematyki badań w instytucie. Kolejna to pracownia nowoczesnych technologii syntezy i analizy polimerów tj. laboratorium, którego w zasadzie nie mieliśmy. Czyli to takie kierunki badań, których u nas w Instytucie Chemii na UwB jeszcze nie było.

Po co UwB Centrum BioNanoTechno?

Generalnie chodziło o wzmocnienie pozycji Uniwersytetu. Chemia właściwie jest tu od samego początku, ale fakt jest taki, że Instytut Chemii nie miał dobrego zaplecza aparaturowego. Gdy była potrzeba robienia jakichś bardziej zaawansowanych pomiarów, to niestety musieliśmy prosić o pomoc instytucje z zewnątrz np. UW, czy UAM w Poznaniu. Wiązało się to z tym, że po pierwsze było to czasochłonne, a po drugie kosztowne. Natomiast stworzenie tutaj centrum pozwala dynamiczniej rozwijać się naszym pracownikom. Jesteśmy generalnie prawie samowystarczalni. Są oczywiście zakresy badań i pomiarów, których jeszcze wykonywać nie możemy, ale aparatura naukowa za prawie 14 mln złotych bardzo ułatwia nam życie.

Jak wyglądały początki?

Najpierw musieliśmy sformalizować nasze istnienie. Podjęto uchwałę o utworzeniu Centrum BioNanoTechno UwB przy Instytucie Chemii oraz powołano

jego kierownika, dr Beatę Kalską-Szostko. To było formalne powstanie centrum, natomiast pracownie były tworzone etapami. Zaczęliśmy ten projekt w 2009 roku, a zakup aparatury odbywał się w latach 2010 i 2011. Najpierw wyposażano pracownie i w zasadzie w tym momencie, gdy aparatura była tutaj fizycznie, to mogliśmy już z niej korzystać. Nie wyglądało to tak, że czekaliśmy na oficjalne otwarcie. Aparaturę naukową i sprzęt przywożono etapami, instalowano, uruchamiano, szkolono pracowników i były one dla nas w pełni dostępne.

Czy były jakieś problemy w trakcie wdrażania projektu?

Mieliśmy w tym projekcie środki zarezerwowane na wyposażenie i adaptację pomieszczeń. Myślę, że największym problemem było znalezienie przestrzeni laboratoryjnej na zakupioną aparaturę. Nie budowaliśmy żadnej infrastruktury laboratoryjnej. Musieliśmy stworzyć pracownie w ramach Instytutu Chemii, który już istnieje i w pomieszczeniach, które do kogoś należały.

Kto korzysta z centrum?

W tej chwili głównie kadra naukowa UwB. Z racji tego, że centrum otwarto w marcu, to jeszcze dydaktyka na tej aparaturze się nie odbywała. Były jakieś poszczególne ćwiczenia specjalizacyjne, natomiast nie były to bloki przedmiotowe. Na ten rok akademicki planujemy przygotowanie pewnych bloków przedmiotowych, które będą ściśle wykorzystywały tylko tę aparaturę, która jest w pracowniach centrum.

Czy w ramach centrum będą planowane jakieś nowe specjalności dla studentów?

To czy będzie nowa specjalność, to tego prawdę mówiąc jeszcze nie wiemy. W zasadzie zależy to od władz instytutu i władz dziekańskich. Jeżeli zapadnie decyzja o utworzeniu nowej specjalności na chemii to myślę, że aparatura znajdująca się w centrum może ją uatrakcyjnić. Mamy coraz mniej absolwentów, w związku z czym musimy myśleć o zmianach i nowych specjalnościach. W nowym roku akademickim takiej specjalności jeszcze nie będzie, ale jakieś zajęcia na pewno.

Jakie wg Pani potencjalne korzyści przysporzy funkcjonowanie ośrodka?

Szybszy rozwój naukowy, wyższa atrakcyjność naszego instytutu ze względu

na nowoczesną aparaturę, możliwość szerszej współpracy naukowej z innymi ośrodkami w Białymstoku, Polsce i na świecie. W ramach uniwersytetu silniejsza współpraca z Wydziałem Fizyki i z Instytutem Biologii.

Wspomniała Pani o nowoczesnej aparaturze, a więc może jakieś przykłady?

Mamy transmisyjny mikroskop elektronowy, którego w naszym regionie jeszcze nie było. Wcześniej, gdy potrzebowaliśmy jakichś pomiarów, to najbliższej mieliśmy do Warszawy. Służy on głównie do oglądania i charakteryzowania materiałów przez nas syntezowanych. Możemy zejść do wielkości nanometra. Godny uwagi jest też dyfraktometr rentgenowski, który pozwala nam na badanie kryształów i rozwiązywanie struktur związków chemicznych. Jest on nietypowy, gdyż ma dwa źródła - molibdenowe i miedziowe, czyli pozwala na badanie związków małych (np. cukrów) i dużych (np. białek). Należy też wspomnieć o sekwenatorze DNA nowej generacji. Służy on np. do oznaczania sekwencji DNA. Takie aparaty znajdują się m.in. w bardzo zaawansowanych laboratoriach kryminalistyki, a w Polsce jest ich około trzech. Gdy go zakupowaliśmy, to był pierwszym w kraju.

Jakie projekty są obecnie realizowane w ośrodku?

Nie ma takich projektów, które są jakby docelowo przypisane do centrum. Są natomiast projekty finansowane z Narodowego Centrum Nauki, na badania własne pracowników Instytutu Chemii. Pracownicy do realizacji grantów korzystają oczywiście z aparatury znajdującej się w centrum.

Plany centrum na najbliższą przyszłość?

Na pewno centrum dąży do tego, aby nawiązać współpracę naukowo-badawczą z innymi ośrodkami naukowymi i przedsiębiorcami. Obostrzenia jednak mamy takie, że nie możemy komercjalizować naszych badań, tzn. przez pięć lat od zakończenia projektu nie wolno nam generować dochodów z wykorzystaniem aparatury znajdującej się w centrum. Możemy współpracować, ale nie możemy zarabiać.

Dziękuję za rozmowę.

Barbara Supińska

DZIECKO – studium korczakowskie

Mija 70 lat od śmierci Janusza Korczaka - lekarza, wybitnego pedagoga, prekursora walki o prawa dziecka, pisarza. Rok 2012 obchodzony jest jako Rok Korczaka w związku z rocznicą jego śmierci i 100-leciem założenia przez niego Domu Sierot na Krochmalnej.

Zreformować świat - to znaczy
zreformować wychowanie...

Janusz Korczak

Mijają właśnie 82 lata od ostatniej wizyty Janusza Korczaka w Białymstoku. Zakład Historii Wychowania na Wydziale Pedagogiki i Psychologii, wspólnie z Muzeum Podlaskim, zorganizował w dniach 13-14 września 2012 r. konferencję naukową „Dziecko-Studium korczakowskie”.

Trochę historii

Gdy w styczniu 1930 roku Janusz Korczak przybył do Białegostoku znajdował się u szczytu swej pedagogicznej kariery. Już wówczas był autorem znanych książek, m.in.: „Mośki, Jośki, Srule” oraz „Józki, Jaśki i Franki”, „Dziecko w rodzinie”, „Jak kochać dziecko”, „Król Maciuś Pierwszy”, „Król Maciuś na wyspie bezludnej” oraz „Prawo dziecka do szacunku”.

Ta ostatnia pozycja to niejako manifest i program pedagogiczny Korczaka, w którym porównuje on pozycję dziecka do żołnierza. Dziecko, zdaniem Korczaka, jest istotą rozumną, nie jest głupie, a rola nauczyciela powinna polegać na tym, żeby pomagać dziecku dojść do wiedzy. Dziecko powinno się traktować tak samo jak osobę dorosłą, powinno się je szanować.

O tym, że „trzeba dziecko zrozumieć, trzeba wczuć się w jego psychikę, poznać troski, zmartwienia i radości oraz postarać się o umilenie i ułatwienie życia tej przyszłości naszej” – mówił Janusz Korczak 21 stycznia 1930 r. w białostockim teatrze „Palace” przy Kilińskiego, do którego ściągnęły tłumy, aby posłuchać znanego lekarza i pedagoga.

Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, uczestnik konferencji na Wydziale PiP przypomniał, iż cała sala w „ciszy i skupieniu” słuchała Korczaka. Podkreślano, że znany pedagog mówił prosto i jasno. Zauważano, że „lekceważone nieraz dziecko nabierało coraz większej wartości, stawało się w miarę trwania odczytu czło-

wiekiem w tym samym stopniu cennym jak i człowiek dorosły”.

W 1926 roku Janusz Korczak zainicjował wydawanie eksperymentalnego tygodnika dzieci i młodzieży „Mały Przegląd” - jako dodatek do dziennika „Nasz Przegląd”. Było to pismo praktycznie całkowicie tworzone „przez dzieci i dla dzieci”. Korczak był jego redaktorem do 1930 roku, później przekazał tę funkcję Igorowi Newerlemu. Ostatni numer „Małego Przeglądu” ukazał się w 1 września 1939 roku.

W pierwszych dniach II wojny światowej dyżurował dzień i noc w Domu Sierot. We wrześniu 1939 roku po raz ostatni Stary Doktor (taki miał pseudonim) przemówił w Polskim Radiu, nawołując do spokoju. Od samego początku okupacji nieustannie zabiegał także o wsparcie dla swojej instytucji. Jesienią 1940 roku Dom Sierot - jako instytucja żydowska - nakazem okupanta został przesiedlony do getta. Przyjmuje się, że Janusz Korczak i jego wychowankowie zginęli w Treblince 6 sierpnia 1942 roku.

Zapamiętano poświęcenie Korczaka, ale podobnie zachowali się inni. Swoich wychowanków nie opuścili w drodze do komór gazowych m.in. Stefania Wilczyńska - współpracownica Korczaka, Aron Koniński z internatu na Mylnej, nieznaną z imienia pani Broniatowska z internatu dla dziewcząt i wielu innych ludzi, z których większość miała możliwość szukania dla siebie ratunku. Joanna Olczak-Ronikier, autorka najnowszej biografii Korczaka, napisała: „Stał się personifikacją bohaterstwa, chociaż na pewno nie czuł się bohaterem. Uważał, że wypełnia swój obowiązek, podobnie jak setki ludzi w getcie, zwłaszcza lekarzy i pedagogów odpowiedzialnych za los innych”.

O Korczaku podczas konferencji

Heroiczne dokonania Janusza Korczaka i jego wyjątkowa spuścizna pedagogiczna były przedmiotem naukowej debaty zorganizowanej przez Zakład Historii Wychowania. O korczakowskiej idei pedagogicznej dyskutowali nie tylko historycy wychowania z kraju i regionu, ale również

historycy, prawnicy, poloniści, duchowni i pedagodzy. Była to interdyscyplinarna próba odniesienia się do podmiotowości dziecka i jego samorządności oraz współczesnej recepcji praktyki pedagogicznej Janusza Korczaka. Uczestnicy konferencji wskazywali, iż idea korczakowskich domów jest wciąż aktualna. Według prof. zw. dr. hab. Andrzeja Baładynowicza dzieło Korczakowskiego domu to spotkanie i dialog dorosłego, który wiedzą, kompetencjami i działaniami etycznymi ma pozwolić dziecku poznać samego siebie w kierunku zmiany i wzrastaniu osobowemu za pomocą własnych sił i możliwości rozwojowych.

Ten podmiotowy stosunek wychowawcy do wychowanka, osadzony na osobowym autorytecie i zasadach moralnych jest szczególnie ważny we współczesnym świecie. Dziecko bowiem wciąż doświadcza biedy, nędzy, boryka się z problemem alkoholizmu, narkomanii oraz przeżywa dotknięcie „zła”.

Mgr Dorota Hanna Zalewska z Wydziału Filologicznego UwB, w swoim referacie na temat „Dziecko i dotyk zła: proza G. Herlinga – Grudzińskiego wobec problemów współczesnego świata”, podkreśliła, że gdy dziecko doświadcza zła pozostawia ono w nim swój ślad, pozbawia poczucia bezpieczeństwa, odbiera spokój, przynosi cierpienie, zaraża (cyt za: G. Herlingiem – Grudzińskim). Z tego względu pedagoga Janusza Korczaka, która jest wyrazem określonej filozofii myślenia, wspartej na paradygmacie respektowania w procesie wychowania prawa do wolności i do godnego życia, jest pożądana w każdym momencie społeczno-wychowawczego działania. Kreowane przez Korczaka w Domu Sierot standardy zachowań miały na celu nauczyć dzieci, iż dobro jednostki to rezultat uczciwości, sumiennosci i pomocności względem samego siebie i innych osób tworzących społeczność zakładową. Także dbanie o dobro własne to również akceptowanie reguł wspólnych, odpowiedzialnych za dobro całego zakładu opiekuńczego.

Elwira Kryńska

REKRUTACJA 2012

Ponad 9000 kandydatów ubiegało się o 3800 miejsc oferowanych w tym roku przez Uniwersytet w Białymstoku na studiach stacjonarnych I i II stopnia. Tegorocznym hitem okazał się kierunek bezpieczeństwo narodowe.

Na I rok studiów stacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia zgłosiło się w tym roku około 1000 kandydatów więcej w porównaniu do roku ubiegłego. Na tak dobry wynik rekrutacyjny pewien wpływ mógł mieć fakt, że w tym roku, już po raz ostatni, studenci mogą podjąć naukę na więcej niż jednym kierunku studiów stacjonarnych bez odpłatności.

Najpopularniejszym kierunkiem okazało się bezpieczeństwo narodowe – o jedno miejsce ubiegało się trzynastu kandydatów. Trochę mniej oblegane były: filologia angielska oraz język angielski stosowany, z hiszpańskim. O jedno miejsce na każdej z wymienionych specjalności ubiegało się jedenastu kandydatów. Na kolejnych pozycjach w rankingu najpopularniejszych kierun-

ków znalazły się: administracja, kulturoznawstwo, ekonomia, filologia rosyjska z językiem angielskim, ekonomiczno-prawny.

Tradycyjnie bardzo popularnym kierunkiem studiów jest prawo. W tegorocznej rekrutacji na studia stacjonarne w systemie IRK zarejestrowało się ponad 900 kandydatów. Na kolejnych miejscach znalazła się ekonomia i pedagogika.

Dużym zainteresowaniem wśród adeptów studiowania cieszyły się kierunki zamawiane. Wzrosła liczba kandydatów na chemię i ochronę środowiska. Zdecydowanie większe zainteresowanie kandydatów w porównaniu z ubiegłym rokiem wzbudził kierunek fizyka. Matematyka i informatyka również odnotowały względny sukces rekrutacyjny.

Bardzo zachęcająco wygląda też trwająca jeszcze rekrutacja na kierunek ekonomia i informatyka na Wydziale Ekonomiczno-Informatycznym w Wilnie. Zainteresowanie kandydatów tymi kierunkami studiów pozostaje na niezmiennym poziomie. Liczymy na to, że tym roku akademickim limit przyjęć na tych kierunkach zostanie wypełniony.

W chwili zamykania gazety trwała rekrutacja uzupełniająca na kierunki, na których nie został wyczerpany limit miejsc, a także na wszystkie kierunki na studia niestacjonarne. Liczba dotychczas zarejestrowanych kandydatów, szczególnie na studia niestacjonarne pozwala patrzeć w przyszłość z umiarkowanym optymizmem.

DDSS

ABSOLWENCI PO RAZ TRZECI

Mury Wydziału Ekonomiczno-Informatycznego w Wilnie opuścił trzeci w historii rocznik absolwentów. Uroczyste wręczenie dyplomów odbyło się 27 lipca. Aż sześciu najzdolniejszych studentów otrzymało z rąk rektora UwB, prof.

dr. hab. Jerzego Nikitorowicza, dyplomy z wyróżnieniem.

Ogółem Wydział Ekonomiczno-Informatyczny wypromował już 208 absolwentów na dwóch prowadzonych kierunkach: ekonomii i informatyce. W tym

roku wileńską filię ukończyło ponad 60 osób.

- Absolwenci tej uczelni są ambasadorami kultury polskiej – powiedział prof. Jerzy Nikitorowicz, rektor UwB. - Życzę wam trafnego wyboru w drodze zawodowej.

SP



NAUKA JEST DLA KAŻDEGO!

X Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki to kontynuacja dziesięcioletniej już inicjatywy środowiska akademickiego Białegostoku. Jest to największa w północno-wschodnim regionie Polski impreza promująca naukę, kulturę i sztukę. Koordynatorem tegorocznej edycji był Uniwersytet w Białymstoku.



fot. Barbara Supińska

Zabawy dla dzieci przygotowane przez Wydział PiP podczas Dnia Akademickiego

Festiwal trwał od 28 maja do 5 czerwca. Rozpoczął się uroczystą inauguracją, w której udział wzięli m.in. przedstawiciele władz miejskich, wojewódzkich

oraz rektorzy białostockich uczelni i dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych.

- W ciągu minionej dekady festiwal urósł do rangi największej w północno-wschodnim regionie Polski imprezy popularyzującej naukę i szeroko rozumiany obszar kultury i sztuki. Stało się tak dzięki ogromnemu zaangażowaniu białostockich uczelni publicznych i niepublicznych – powiedziała, otwierając festiwal, dr hab. Beata Godlewska-Żyłkiewicz, prof. UwB, prorektor do spraw nauki i współpracy z zagranicą, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Festiwalu.

Każda z uczelni wyższych miała swój festiwalowy dzień i przygotowany bogaty program, skierowany do dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Łącznie odbyło się ponad 350 przeróżnych imprez. Były to warsztaty, pokazy doświadczeń naukowych, wykłady, koncerty, konkursy, wspólne zabawy. Według informacji przekazanych przez inne uczelnie, uczestniczyło w nich więcej osób niż

rok temu. Dzień uniwersytecki (28 maja), zorganizowany w salach i auli przy Placu Uniwersyteckim cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. W atrakcjach, przygotowanych przez pracowników i studentów wszystkich wydziałów, wzięli udział m.in. uczniowie SP nr 21, gimnazjum nr 8 i 17 oraz II, III i V LO. Przyjechali także uczniowie z Bielska Podlaskiego.

- Młodzież, choć w szkole ponadgimnazjalnej wybrała określony profil swojej klasy, to jednak wciąż poszukuje - powiedziała Maryla Boćkowska, polonistka z III LO w Białymstoku. - Poszukuje swoich zainteresowań, pasji i zastanawia się, co chce naprawdę robić w przyszłości. A takie spotkania z nauką, jakie proponuje festiwal, przygotowane w atrakcyjnej formie doświadczeń i pokazów, pomaga młodzieży podjąć decyzję i dokonać wyboru.

Dodatkowo, już po raz trzeci w ramach festiwalu, odbył się Dzień Akademicki. 17 czerwca w centrum Białegostoku, na



fot. Artur Mnich

Cuda pod mikroskopem przygotowane przez biologów



fot. Artur Mnich

Zajęcia językowe prowadzone przez SPNJO



fot. Emilian Aksiucik

W uroczystym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i miejskich oraz rektorzy białostockich uczelni i dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych



fot. Emilian Aksiucik

Festiwal otworzyła dr hab. Beata Godlewska-Zyłkiewicz, prof. UwB, prorektor uniwersytetu

Rynku Kościuszki, uczelnie wyższe rozstawiły swoje namioty i przygotowały „rodzinny piknik z nauką”. To wydarzenie cieszyło się również wielkim zainteresowaniem mieszkańców miasta, bez względu na płeć, wiek i wykształcenie. W Dniu Akademickim wzięło udział co najmniej kilka tysięcy osób, znacznie więcej niż w latach ubiegłych. Otwarta formuła oraz różnorodność imprez pozwoliła każdemu poszerzyć swoją wiedzę z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych, technicznych, medycznych, a także humanistycznych i społecznych. Piknikowa atmosfera sprzyjała spędzeniu czasu w otoczeniu rodziny i przyjaciół, a rynek miasta zamienił się

w tętniące życiem centrum nauki, sztuki i kultury.

Według informacji przekazanych przez uczelnie wyższe wynika, że w tegorocznej edycji Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki w Białymstoku wzięło udział około 20 tysięcy osób!

Festiwal to nie tylko popularyzacja nauki w przystępny sposób. Każdy z uczestników festiwalowych imprez mógł przy okazji zapoznać się także z bogatą ofertą kierunków studiów, oferowanych przez białostockie szkoły wyższe.

W tegorocznej edycji festiwalu, obok UwB, wzięło udział jedenaście innych białostockich uczelni: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku,

Politechnika Białostocka, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina Wydział Instrumentalno-Pedagogiczny w Białymstoku, Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica w Białymstoku, Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku, Nauczycielskie Kolegium w Białymstoku Rewalidacji, Resocjalizacji i Wychowania Fizycznego, Wyższa Szkoła Medyczna w Białymstoku, Wyższa Szkoła Menadżerska oraz Uniwersytet Medyczny w Białymstoku.

DIP



fot. Artur Mních

Chemiczne doświadczenia naukowe



fot. Artur Mních

Muzyczne przerywniki podczas pokazów naukowych

Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna w Supraślu

Uniwersytet w Białymstoku był organizatorem ostatniego posiedzenia Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej piątej kadencji. Pod koniec czerwca przedstawiciele uniwersytetów z całej Polski spotkali się w podbiałostockim Supraślu i dyskutowali m.in. o problemach akredytacji w Polsce i Europie.



fot. prof. Ryszard Cach

Członkowie UKA na spotkaniu w Supraślu. Pierwszy z lewej prof. Marek Wąsowicz, przewodniczący UKA

Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna (UKA) to środowiskowa komisja akredytacyjna powołana przez Konferencję Rektorów Uniwersytetów Polskich w 1998 roku. W skład UKA wchodzi prorektorzy polskich uniwersytetów. Celem działalności UKA jest krzewienie kultury jakości kształcenia, co osiąga się m.in. poprzez uzgadnianie i ujednolicanie standardów jakości kształcenia w uniwersytetach w ramach poszczególnych kierunków, rozwijanie systemu środowiskowej akredytacji oraz systemu mobilności studentów. UKA zabiera głos w ważnych dla jakości kształcenia na studiach wyższych sprawach, m.in. stała na stanowisku, że uczelnie potrzebują więcej czasu na odpowiedzialne prowadzenie prac nad nowymi programami studiów, w związku z tym KRK powinny obowiązywać od 2013 roku.

Wokół zmian w szkolnictwie

W mijającej kadencji UKA na wielu posiedzeniach dyskutowała nad nową

koncepcją akredytacji środowiskowej. Konieczność wypracowania takiej koncepcji wynikała ze zmian, jakie zachodzą obecnie w szkolnictwie wyższym. Nikt zainteresowany problematyką jakości kształcenia nie ma dziś wątpliwości, że przemodelowaniu ulec musi sposób działania zewnętrznych audytorów, gdyż przedmiotem akredytacji staną się głównie wewnętrzne systemy zarządzania jakością i ich skuteczność w zapewnianiu osiągnięcia założonych celów. Zakres działań uczelni, wymagających akredytacji, będzie się rozszerzać. Za każdym wydawanym przez uczelnię dyplomem będzie musiała stać akredytacja, dokonywana przez odpowiednie instytucje, zewnętrzne wobec uczelni, potwierdzająca jego zgodność z europejską i krajową ramą kwalifikacji. Oznacza to istotny wzrost zadań zewnętrznych agencji akredytacyjnych. Do tego coraz częściej wyraża się przekonanie, że systemy zapewniania jakości kształcenia nie powinny ograniczać się do działań kontrolnych,

ale koncentrować się winny głównie na wspomaganie działań wewnątrz uczelni. UKA popiera takie rozwiązania instytucjonalno-prawne, które będą oznaczały przebudowę systemu zapewniania jakości kształcenia w Polsce w duchu jego realnego uspołecznienia. Niezbędnym elementem nowego systemu powinna być ścisła współpraca głównych podmiotów występujących w obszarze szkolnictwa wyższego: państwa, szkół wyższych, organizacji otoczenia społecznego (np. organizacji pracodawców) oraz struktur europejskich.

O akredytacji i programie MOST

Uniwersytet w Białymstoku był organizatorem ostatniego posiedzenia Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej piątej kadencji. W dniach 22-24 czerwca 2012 r. w Supraślu członkowie UKA dyskutowali nad aktualnymi problemami akredytacji w Polsce i Europie oraz koncepcją badania ewaluacyjnego programu MOST. UKA powołała grupę ekspertów dla kierunku europeistyka, poparła koncepcję seminarium PULL (Polish Universities of Lifelong Learning) oraz przyjęła sprawozdanie dotyczące kwalifikacji na Program MOST na rok akademicki 2012/2013. Gościem posiedzenia był prorektor-elekt UwB, dr hab. Jerzy Halicki. Ze względu na fakt, iż posiedzenie w Supraślu było ostatnim w kadencji 2008-2012, przewodniczący UKA, prof. Marek Wąsowicz, podziękował wszystkim za owocną czteroletnią współpracę. Członkowie UKA, poza obradami, mieli okazję zwiedzić Supraśl oraz odbyć spacer po centrum Białegostoku. Wyjechali oczarowani Podlasiem, bogactwem jego środowiska naturalnego i kulturowego.

Elżbieta Awramiuk

UKN W BIAŁOWIEŻY

W dniach 5-7 lipca 2012 roku w Białowieży odbyło się spotkanie Uniwersyteckiej Komisji Nauki Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich. Organizatorem spotkania, po raz pierwszy w kadencji 2008-2012, był Uniwersytet w Białymstoku.

Celem działalności Uniwersyteckiej Komisji Nauki, noszącej do roku 2011 nazwę Uniwersyteckiej Komisji ds. Programów Międzynarodowych, jest wymiana informacji i doświadczeń oraz przedstawianie KRUP opinii i stanowisk w sprawach istotnych dla rozwoju polskiej nauki. Spotkania takie sprzyjają również zacieśnieniu współpracy pomiędzy uczelniami. W posiedzeniach komisji, oprócz prorektorów uniwersytetów ds. badań naukowych, często uczestniczą zaproszeni goście. Tym razem zaproszenie przyjęli: dr hab. Jacek Guliński, prof. UAM, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz dr hab. Ewa Dahlig-Turek, prof. UAM, przewodnicząca Komisji do spraw Grupy Nauk Humanistycznych i Społecznych Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych.

Obrady rozpoczął prof. dr hab. Szczepan Biliński z Uniwersytetu Jagiellońskiego, przewodniczący UKN. Minister J. Guliński w swoim wystąpieniu zatytułowanym „Strategia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie finansowania badań naukowych w latach 2014-2020. Polska Mapa Drogowa Infrastruktury Badawczej” przedstawił działania związane z rozwojem nauki i szkolnictwa wyższego zawarte w europejskich i krajowych dokumentach strategicznych: strategii „Europa 2020” (która zastąpiła Strategię Lizbońską), strategii Rozwoju Kraju do 2020 przygotowanej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Krajowym Programie Reform na rzecz realizacji strategii „Europa 2020”, przygotowanym przez Ministerstwo Gospodarki oraz strategii rozwoju zasobów ludzkich przygotowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej. Podstawowymi priorytetami strategii „Europa 2020” są: wzrost inteligentny, czyli rozwój oparty na wiedzy i innowacjach, wzrost zrównoważony, czyli transformacja w kierunku gospodarki niskoemisyjnej, efektywnie korzystającej z zasobów i konkurencyjnej oraz wzrost sprzyjający włączeniu społecznemu, czyli wspieranie gospodarki charakteryzującej się wysokim poziomem zatrudnienia i zapewniającej spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną.

Działania te, w tym działania na rzecz rozwoju strefy B+R, będą wspierane finansowo z funduszy Polityki Spójności 2014-2020. Ponadto na rozwój sfery badań naukowych, innowacji i konkurencyjności w Europie przeznaczone będą środki z programu „Horyzont 2020”, zaś na kształcenie i szkolenia młodzieży i dorosłych środki z programu „Erasmus dla wszystkich”. Celem nowego programu Erasmus jest podnoszenie umiejętności, sprzyjanie rozwojowi osobistemu i zwiększanie perspektyw zatrudnienia społeczeństwa. Program ten połączy programy „Uczenie się przez całe życie”, „Młodzież w działaniu” oraz pięć programów międzynarodowych (m.in. „Erasmus Mundus”). MNiSW będzie prowadzić swoje działania w oparciu o Krajowy Program Badań (na który składa się 7 priorytetowych kierunków badań naukowych i prac rozwojowych) oraz Polską Mapę Drogową Infrastruktury Badawczej. Minister Guliński przedstawił również aktualne programy oraz podał przybliżone terminy ogłoszenia konkursów na finansowanie badań naukowych. Dr hab. Ewa Dahlig-Turek, prof. UAM, przedstawiła szczegółowo opracowane przez KEJN zasady czekającej nas w 2013 roku kategoryzacji jednostek naukowych. Każda jednostka będzie oceniana według czte-

rech kryteriów dotyczących aktywności naukowej i twórczej jednostki, jej potencjału naukowego, efektów materialnych działalności naukowej oraz pozostałych efektów działalności naukowej. Skala punktacji każdego kryterium jest różna, do każdego kryterium przykładana będzie inna waga dla jednostek prowadzących działalność naukową w grupie nauk humanistycznych i społecznych, nauk ścisłych i inżynierskich, nauk o życiu, nauk o sztuce i twórczości artystycznej. Nowością będzie odrębna ocena jednostek podstawowych uczelni, instytutów badawczych i jednostek naukowych PAN.

Podczas spotkania poruszono również problemy dotyczące realizacji nowych procedur nadawania stopni i tytułów naukowych oraz tematy związane z działalnością Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. Zagadnienia te przedstawił prof. dr hab. Grzegorz Węgrzyn z Uniwersytetu Gdańskiego, zastępca przewodniczącego CK. Spotkaniu towarzyszyły burzliwe dyskusje uczestników; nie tylko podczas obrad, ale również podczas wycieczki do Rezerwatu Ścisłego Białowieskiego Parku Narodowego, a nawet ogniska zorganizowanego na terenie Skansenu w Białowieży.

Beata Godlewska-Żyłkiewicz



Uniwersytecka Komisja Nauki podczas spotkania w Białowieży zorganizowanego przez UwB

LETNIA SZKOŁA DLA STUDENTÓW ZE WSCHODU

9 lipca 2012 roku w Instytucie Filologii Polskiej UwB, po raz pierwszy w Białymstoku, rozpoczęła swoją działalność I edycja Letniej Szkoły Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla polskojęzycznych studentów z Białorusi i z Rosji.

Szczególnie dla uczestników z tego drugiego kraju było to wydarzenie niezwykle, przede wszystkim ze względu na odległość, jakie musieli pokonać, aby znaleźć się w Białymstoku. Niektórzy słuchacze jechali kilkadziesiąt godzin pociągiem do Moskwy, m.in. z Kazachstanu, a następnie kolejne 10 godzin do Polski. W inauguracji wzięli udział przedstawiciele MNIŚW, Konsulatu Generalnego RP w Grodnie oraz władz rektorskich UwB. W czasie uroczystości został odczytany list do władz uczelni, organizatorów i uczestników szkoły, wystosowany przez prof. Barbarę Kudrycką, minister nauki i szkolnictwa wyższego, która stwierdziła w nim, iż organizowana przez Instytut Filologii Polskiej letnia szkoła koresponduje z założeniami polskiej polityki językowej, zakładającej promocję języka polskiego wśród obcokrajowców.

W czasie trwających trzy tygodnie zajęć dydaktycznych prawie trzydziestosobowa grupa studentów ze Wschodu uczestniczyła w trzech podstawowych formach szkoleń: językowych, językowo-literackich i bibliotecznych, prowadzonych przede wszystkim przez pracowników i doktorantów instytutu. W ramach pierwszego bloku słuchacze odbyli zajęcia warsztatowe z fonetyki i intonacji, na których doskonalili wymowę, poznawali leksykę i zasady słowotwórstwa, zjawiska fleksyjne, zagadnienia z zakresu frazeologii. Uczestniczyli też w ćwiczeniach ze stylistyki, na których zapoznali się z różnymi gatunkami tekstów: użytkowymi, urzędowymi, okolicznościowymi. Doskonalili również sztukę konwersacji w języku polskim, w ramach której zrealizowali szereg ćwiczeń komunikacyjnych oraz szkolili naukę konstruowania krótkich i dłuższych wypowiedzi

Kursy językowo-literackie prowadzone były w formie wykładów, na których studenci zapoznali się z metodami analizy i interpretacji tekstów literackich oraz publicystycznych. Wyслушали również wykładów dotyczących języka Internetu, grzeczności językowej, odmian współczesnej polszczyzny, językowego obrazu świata, polszczyzny epok wcześniejszych.

Ciekawym urozmaicheniem zajęć były wykłady poświęcone historii literatury polskiej, polskim arcydziełom i najważniejszym twórcom, a także wielokulturowości Podlasia. Ostatnim blokiem spotkań były szkolenia biblioteczne, odbywające się w Bibliotece Uniwersyteckiej. Oprócz zajęć związanych z językiem i z literaturą studenci uczestniczyli w licznych wydarzeniach kulturalnych w mieście i regionie. Odwiedzili teatr „TrzyRzeczce”, uczestniczyli w warsztatach podnoszących ich zdolności interpersonalne i komunikacyjne. Zwiedzili Białystok, Choroszcz, Tykocin i Supraśl, a w nim m.in. Muzeum Ikon. Obejrzel też dwa spektakle w teatrze „Wierszalin”, a w galerii „Arsenał” uczestniczyli w szeregu warsztatów poświęconych twórczemu uczestnictwu w sztuce współczesnej. Ciekawym uzupełnieniem kulturalnego programu ich wizyty były spotkania z białostockimi twórcami i dziennikarzami:

Michałem Androsiukiem i Wiesławem Szymańskim. Rangę wydarzenia docenili również przedstawiciele władz miasta i organizatorzy festiwalu Pozytywne Wibracje, którzy nieodpłatnie przekazali wszystkim uczestnikom szkoły 30 karnetów na ten odbywający się w lipcu, znany w całej Polsce, festiwal muzyczny. Miłym akcentem było również osobiste zaproszenie dyrektora Muzeum Historycznego do odwiedzenia tej placówki.

Zakończona 29 lipca Letnia Szkoła była pierwszą tego typu edycją w Białymstoku. Z zaangażowaniem jej uczestników i organizatorów, przychyłnością ministerstwa, bogaty program oraz współpraca, jaka została nawiązana, to niewątpliwie zalety tej inicjatywy, a także istotne sygnały tego, że w przyszłym roku szkoła również powinna się odbyć.

Marek Kochanowski

Anna Steckiewicz, studentka filologii polskiej Grodzieńskiego Uniwersytetu Państwowego im. Janki Kupały i uczestniczka Letniej Szkoły Języka Polskiego i Kultury Polskiej:

- Studiuję polonistykę na Uniwersytecie Grodzieńskim i dlatego postanowiłam wziąć udział w Szkole Letniej w Białymstoku.

Najwięcej problemów sprawia mi frazeologia, bo wiadomo, że człowiek nie zna języka dopóki nie zna frazeologii. W języku polskim występują takie frazeologizmy, które po dosłownym przetłumaczeniu na język rosyjski lub białoruski mają inny sens. To jest kłopotliwe, ponieważ można zrozumieć nie to co trzeba.

Najtrudniejsze w języku polskim jest jednak mówienie. Gramatyki można się nauczyć, są jakieś reguły, ale żywe mówienie sprawia kłopot. Myślimy na pewno szablonowo i jakieś konstrukcje przekształcamy z języka rosyjskiego dosłownie na język polski, rozumiemy nas, ale nie zawsze wychodzi to

dobrze. Dlatego też musimy lepiej poznać język polski, żeby mówić poprawnie.

Moje pierwsze wrażenia po przyjeździe na Uniwersytet w Białymstoku? Przede wszystkim bardzo ciekawy i bardzo dobrze przemyślany program. A oprócz zajęć także czas wolny, zwiedzanie i dyskoteka.



foto: Barbara Supińska

40 DOBRZE WYKORZYSTANYCH LAT

Ponad 18 tysięcy absolwentów, I kategoria naukowa, wyróżniająca ocena Polskiej Komisji Akredytacyjnej, a ostatnio I miejsce w Polsce w rankingu wydziałów prawa zorganizowanym przez redakcję „Rzeczpospolitej”. To w największym skrócie dorobek Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. 25 maja 2012 r. jednostka świętowała podwójny jubileusz: czterdziestolecie kształcenia prawniczego w stolicy regionu oraz dwudziestolecie Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa.



fot. Bogusław F. Skok

Pracownicy, absolwenci i studenci Wydziału Prawa UwB

Główne uroczystości rocznicowe odbyły się w auli wydziału. Oprócz obecnych pracowników i studentów wzięło w nich udział wielu absolwentów, wśród nich tacy, którzy na jubileuszowe spotkanie przyjechali aż zza oceanu. Podkreślali jednak, że było warto: jubileusz był bowiem doskonałą okazją do spotkania po latach, wspólnych wspomnień i odkrywania wydziału na nowo. Przez czterdzieści lat wiele się tu bowiem zmieniło.

Historia nauczania prawa w Białymstoku rozpoczęła się 29 września 1972 roku. Wówczas minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki wydał rozporządzenie przyznające Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku prawo do tworzenia akademickich struktur organizacyjnych. Powstał wtedy Wydział Administracyjno-Ekonomiczny, kształcący na stacjonarnych studiach administracyjnych. Trzon programu kształcenia stanowiły przedmioty prawnicze, m.in. prawo administracyjne, karne, cywilne i konstytucyjne. Jednostka szybko się rozwijała. W 1979 roku, w ramach Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego, wyodrębnione zostały: Instytut Prawno-Administracyjny oraz Instytut Eko-

nomii. Osiem lat później przekształcono je w dwie samodzielne jednostki akademickie – Wydział Ekonomiczny i Instytut Prawa (na prawach wydziału). Ten ostatni od 1990 roku funkcjonuje jako Wydział Prawa.

Pierwszym dziekanem został prof. Eugeniusz Smoktunowicz, który sprawował tę funkcję przez trzy lata. Od 1990 r. wydziałem kierował prof. Adam Jamróz. To właśnie z inicjatywy profesorów Smoktunowicza i Jamroza w 1992 roku powołane zostało Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa – współorganizator obchodów jubileuszowych.

Najdłużej, bo od 1996 do 2005 roku, funkcję dziekana Wydziału Prawa UwB pełnił prof. Stanisław Prutis – obecny kierownik Katedry Prawa Cywilnego. Po nim pałeczkę przejął prof. Leonard Etel, który kierował wydziałem do września bieżącego roku.

Dziś w strukturach Wydziału Prawa jest 13 katedr i 2 zakłady. Kształcą się tu ponad 3,5 tysiąca studentów. Najwięcej – na prawie, ale w swojej ofercie jednostka ma też administrację, europeistykę, a od minionego roku także bezpieczeństwo narodowe.

Czterdziestoletnia historia podsumowana została w pamiątkowej księdze „Wydział

Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w fotografiach 1972 – 2012”, wydanej z okazji jubileuszu przez Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa. Obok archiwalnych zdjęć zabytkowego budynku, w którym mieści się jednostka, w rocznicowej publikacji można znaleźć fotografie dokumentujące życie wydziału: ważne uroczystości, wizyty znamienitych gości, konferencje naukowe, ale też wspólne wyjazdy, studenckie imprezy i praktyki. Prezentacji książki podczas uroczystości towarzyszyło ogromne wzruszenie zgromadzonych w auli absolwentów, zwłaszcza tych z najstarszych roczników. Wspomnień i anegdot nie zabrakło też w wystąpieniach byłych oraz obecnych dziekanów, a także przedstawicieli władz UwB. Zgodnie podkreślali oni, że czterdzieści lat, jakie minęło od powstania wydziału, zostało bardzo dobrze wykorzystanych.

W programie uroczystości znalazło się też m.in. wręczenie nagród studenckim drużynom, które zmierzyły się w jubileuszowym konkursie „Wydział Prawa fajna sprawa”. Swoistym artystycznym deserem był natomiast monolog w wykonaniu Krzysztofa Szubzdy. Satyryk, zresztą absolwent wydziału, rzecz jasna wzięł na warsztat prawo i prawników udowadniając, że Temida też potrafi się śmiać. Uczestnicy obchodów mogli także spotkać się z dr. Stefanem Iwanowskim, wieloletnim pracownikiem Wydziału Prawa, autorem „Obrazów wspomnień”, w których znalazły się m.in. wątki związane z życiem wydziału w latach 80-tych minionego stulecia.

Zwieńczeniem uroczystości jubileuszowych było wykonanie wspólnej, pamiątkowej fotografii jego uczestników. Wieczorem zaś odbył się Bal Absolwenta.

Organizatorzy już snują plany związane ze spotkaniem za 10 lat - wtedy bowiem Wydział Prawa będzie świętował złoty jubileusz.

Katarzyna Dzedzik

35 LAT WYDZIAŁU PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku 27 czerwca 2012 roku obchodził swój jubileusz – 35 lat istnienia.

W uroczystości wzięły udział władze uczelni, miasta i regionu, przedstawiciele kościołów oraz pracownicy i przyjaciele wydziału. Był wspaniały jubileuszowy tort i gratulacje oraz życzenia dalszych pomyślnych lat pracy dla dobra wydziału i całego środowiska akademickiego.

Obchody jubileuszowe były połączone z podsumowaniem dokonań ustępującego kolegium dziekańskiego Wydziału Pedagogiki i Psychologii, które decydowało o jego rozwoju w ciągu ostatnich siedmiu lat – przez dwie kadencje (2005-2012). Była to też okazja, aby złożyć podziękowania kolegom naukowo-dydaktycznym z całej Polski za to, że wspierali wydział w inicjatywach naukowych, dając szansę lepszemu określenia siebie, swoich potrzeb i aspiracji. Bez tego dialogu, spotkań i bliskich więzi rozwój Wydziału Pedagogiki i Psychologii nie byłby tak intensywny. Słowa uznania za pomoc w rozbudowie bazy lokalowej i zaangażowanie się w działania organizacyjne wydziału złożyliśmy władzom naszego regionu i centralnej administracji uczelni. Za trud, pracowitość i sumienną realizację podjętych zobowiązań naukowo-dydaktycznych i organizacyjnych podziękowaliśmy również nauczycielom akademickim, wszystkim pracownikom administracji, biblioteki oraz studentom.

Trochę historii

Wydział PiP został utworzony 1 października 1977 roku w oparciu o dorobek Zakładu Pedagogiki i Psychologii funkcjonującego w ramach Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego Filii w Białymstoku. Organizatorem i pierwszym dziekanem nowo utworzonego wydziału był doc. dr Franciszek Januszek. Pierwsze lata pracy nie były łatwe. Wydział borykał się z trudnościami finansowymi, kadrowymi i lokalowymi. Mimo to, 1 października 1977 r. studenci PiP rozpoczęli edukację w czterech specjalnościach: pedagogika kulturalno-oświatowa, pedagogika opiekuńcza, pedagogika przedszkolna, naucza-



Pracownicy Wydziału Pedagogiki i Psychologii - 2012

nie początkowe. Na studiach stacjonarnych naukę pobierało 408 studentów, zaś na studiach zaocznych - 411.

W 1978 r. ogółem w filii było zatrudnionych na pełnych etatach 281 nauczycieli, w tym 18 doktorów habilitowanych i 81 doktorów. Z tego na Wydziale Pedagogiki i Psychologii pracowało 34 nauczycieli, w tym czterech doktorów habilitowanych: (Franciszek Januszek, Jerzy Niemiec, Wenancjusz Panek, Alicja Sokołowska) i 13 doktorów. Od chwili usamodzielnienia się wydziału pracowników dydaktycznych zatrudnionych na pełnym etacie sukcesywnie przybywało. Widoczny był też awans zawodowy kadry nauczającej. Obecnie na wydziale pracuje 116 nauczycieli akademickich, w tym: trzech profesorów tytularnych, 14 doktorów habilitowanych, 99 adiunktów i asystentów, 21 pracowników administracji i 12 biblioteki oraz 16 obsługi technicznej. W czasie ostatnich siedmiu lat wydział był organizatorem blisko 50 międzynarodowych i ogólnopolskich konferencji naukowych. Ze środków wydziału sfinansowano aż 63 monografie zwarte, 79 monografii zbiorowych i czasopismo: „Edukacja Studia. Badania. Innowacje” (3/107/2009 i 3/115/2011). Publikacje pracowników wy-

działu były wielokrotnie nagradzane przez ogólnopolskie gremia naukowe.

Kadra PiP zrealizowała też wiele projektów badawczych (promotorskich, własnych i zamawianych) finansowanych z funduszy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Aktywni studenci

Na wydziale działa 13 kół naukowych, m.in. Studenckie Koło Teatralne (co roku zajmuje czołowe miejsca w Międzynarodowych Warsztatach Niepokoju Twórczego Kieszeń Vincenta w Poznaniu), Studenckie Koło EtnoEdukacji (brało udział w badaniach terenowych na Żuławach organizowanych przez Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Ponadto studenci są też organizatorami m.in. Dni Wydziału, Dnia Integracji Studentów Niepełnosprawnych, sesji naukowych dotyczących problematyki wolontariatu czy upowszechniania wiedzy na temat zagrożeń współczesnej cywilizacji, kiermaszów świątecznych, festynów rodzinnych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, warsztatów dydaktyczno-szkole-

niowych na temat funkcjonowania w społeczeństwie osób z dysfunkcjami narządu wzroku, wystawy prac plastycznych dzieci niepełnosprawnych.

W roku akademickim 2011/2012 na wydziale studiowało 3 274 osób - na studiach stacjonarnych na pedagogice I stopnia: 774 osoby, II stopnia: 489; na kierunkach polityka społeczna II stopnia: 78 i praca socjalna II stopnia: 132. Natomiast na studiach niestacjonarnych: na pedagogice I stopnia 616 osób, na pedagogice II stopnia: 849, na polityce społecznej II stopnia: 190, a na pracy socjalnej II stopnia: 46. W tym samym roku akademickim proces dydaktyczny w pełni został dostosowany do wymogów Krajowych Ram Kwalifikacji.

Godne podkreślenia jest, iż wydział stworzył własną symbolikę i tradycję. Studenci pedagogiki uczestniczą w wydziałowej inauguracji roku akademickiego w odświętnych strojach żaków, obowiązujących brać studencką od czasów średniowiecza, w togach i biretach. Wydział posiada także własne, opracowane przez studentów logo.

Wydział Pedagogiki i Psychologii UwB był wielokrotnie kontrolowany przez instytucje kontroli zewnętrznej i wewnętrznej. Oceny pozytywne przyznały mu: Państwowa Komisja Akredytacyjna i Najwyższa Izba Kontroli. Również kontrole prowadzone z ramienia uczelni oceniły działalność wydziału pozytywnie. Wewnętrzna kontrola dotycząca dostosowania dydaktyki wydziału do wymagań Krajowych Ram Kwalifikacji, zakończona 23 sierpnia 2012 roku, jest bardzo dobra.

Kształcenie on-line

Wydział Pedagogiki i Psychologii podąża za postępowaniem w dziedzinie technologii, informacji i komunikacji, który ma istotny wpływ na wszystkie dziedziny indywidualnych i zbiorowych działań człowieka w skali branżowej, regionalnej, narodowej czy międzynarodowej. Jednym z jej elementów jest nowe podejście do problematyki kształcenia ustawicznego - dostępnego dla wszystkich. W działaniach wydziału koncepcja „uczenia się przez całe życie” jest realizowana dzięki posiadanej możliwości nauczania on-line. Ponadto pracownicy wydziału, dzięki pozyskiwaniu środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, stworzyli realną szansę rozszerzonej oferty dydaktycznej. Przy czym warunkiem uzyskania takiego dofinansowania było przystąpienie do konkursu i sprostanie stawianym wymaganiom. Do realizacji były rekomendowane tylko te projekty, które zyskały akceptację Komisji Oceny Projektów. Wydział otrzymał granty dydaktyczne regionalne i ponadregionalne, finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, na łączną kwotę 99 287 557 zł. Dzięki temu realizowane były projekty: studia podyplomowe dla nauczycieli z zakresu doradztwa zawodowego, studia podyplomowe dla nauczycieli z zakresu nauczania drugiego przedmiotu, internetowe centra edukacyjno - oświatowe na wsi, studia podyplomowe przygotowujące do wykonywania zawodu nauczyciela przedmiotów zawodowych, studia podyplomowe pedagogiczne realizowane dla pracowników Państwowej Straży Pożarnej

województwa podlaskiego, Nauczyciel XXI wieku, Rozwój przez kompetencje - projekt ponadregionalny oraz Usus est optimus magister - Praktyka jest najlepszym nauczycielem.

Ponadto z funduszy Unii Europejskiej finansowane były projekty dydaktyczno-szkoleniowe: Program LLP-GRUNDTVIG i Program DAPHNE III.

Wiktory i nowa aula

Wydział PiP rozwinął się pod względem strukturalno-organizacyjnym. Obecnie posiada dwie katedry i 13 zakładów naukowo-dydaktycznych. Od 2005 roku powołano aż pięć nowych jednostek naukowo-dydaktycznych: Zakład Andragogiki i Gerontologii, Zakład Resocjalizacji, Katedrę Polityki Społecznej, Samodzielną Pracownię Pedagogiki Specjalnej i Zakład Edukacji Wizualnej.

Ponadto kolegium dziekańskie jako pierwsze w kraju, wprowadziło nowy zwyczaj nagradzania pracowników naukowo-dydaktycznych za szczególne zasługi dla wydziału, honorując ich dokonania przyznaniem statuetki „Wiktora PiP”. Taką nagrodą została wyróżniona m.in. prof. dr hab. Barbara Kudrycka, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, za „zrozumienie potrzeb inwestycyjnych wydziału i sfinansowanie budowy auli, w znacznej części ze środków ministerstwa”.

W ostatnich latach wydział intensywnie starał się poprawić swoje warunki lokalowe. Pod koniec października tego roku ma zostać oddana do użytku nowoczesna aula z zapleczem dydaktycznym. W ciągu minionych lat znacznie też powiększyły się zasoby biblioteki wydziału. Księgozbiór wzrósł o 20 884 woluminów i liczy obecnie 104 562 egzemplarzy (pozycje zwarte, ciągle, zbiory audiowizualne) oraz 1 145 tytułów czasopism. Poprawiło się też wyposażenie biblioteki - studenci mają do swojej dyspozycji nowe stanowiska komputerowe oraz specjalny sprzęt dla osób niepełnosprawnych. Wydział Pedagogiki i Psychologii w czasie 35-letniego działania odegrał istotną rolę w integracji ogólnopolskiego środowiska naukowego i lokalnego. Jest bowiem ośrodkiem badań międzykulturowych, dających szansę kształcenia w duchu przenikania i uzupełniania się kultur granicznych oraz uczenia dialogu i kultywowania tradycji. W ten sposób Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku realizuje powszechnie dziś zalecaną europeizację myślenia i wykształcenia na miarę XXI wieku.

Elwira Kryńska



foto: archiwum Wydziału PiP

Jubileuszowy tort

SPICY – CZYLI ODROBINA RYZYKA

Kto z nas, prowadząc nawet uporządkowane życie nie lubi odrobiny emocji, ryzyka, adrenaliny czy nie tęskni za rzeczami nietuzinkowymi? Za czymś, co jest... no właśnie, mówiąc z angielska: Spicy? To obszar ciekawy, ale bywa, że i niebezpieczny, zwłaszcza wówczas, kiedy dotyczy zachowań ryzykownych młodego pokolenia.

To anglojęzyczne słowo jest hasłem przewodnim trzyletniego kursu intensywnego Erasmus. Jego koordynatorem jest Christian Hogeschool Windesheim w Zwolle (Holandia), realizowany jest on we współpracy z Catholic School of South West Flanders, Kortrijk (Belgia), Central Ostrobothnia University of Applied Sciences (COU), Kokkola (Finlandia) oraz naszym uniwersytetem.

Studenci w Holandii

Ukoronowaniem pierwszego etapu było spotkanie robocze, które odbyło się w dniach 17.03. – 29.03.2012 w Ommen (Holandia). Dziesięcioro studentów Uniwersytetu w Białymstoku wraz z dr. Krzysztofem Sawickim, mgr Emilią Żyłkiewicz oraz mgr Anną Rudnik, wzięło udział w (zgodnych z nazwą własną) intensywnych działaniach edukacyjnych, zaś tematem przewodnim były współczesne oblicza młodości. W ciągu kilkunastu dni studenci oraz nauczyciele wymieniali się wiedzą i doświadczeniami w percepcji młodego pokolenia w swoich krajach prezentując owoce wielotygodniowych przygotowań.

Kurs intensywny Erasmusa to ciekawy i popularny sposób na urozmaicenie programu kształcenia, polegający na dodaniu elementów międzynarodowych. Jak wcześniej było wspomniane, specyfika programu polega na przygotowaniu i przeprowadzeniu cyklu intensywnych zajęć dydaktycznych. Zajęcia te przygotowywane są przez specjalistów w konkretnej dziedzinie akademickiej, również przy współudziale profesjonalistów spoza uczelni. Specyficzną cechą kursu intensywnego jest udział w nim międzynarodowej grupy studentów i prowadzenie zajęć przez międzynarodowy zespół dydaktyków i profesjonalistów.

SPICY 2012 był pierwszym z trzech etapów całego projektu, a jego głównym celem była analiza zagadnienia młodości i pogłębienie wiedzy teoretycznej na temat rozwoju młodzieży pod względem spo-



fot. Emilia Żyłkiewicz

Projekt SPICY to wspaniała okazja do poznania studentów z innych krajów

łecznym, psychologicznym i kulturowym. Ponadto, międzynarodowe grupy przygotowały kwestionariusze, które posłużą do przeprowadzenia badań porównawczych w poszczególnych krajach.

17 marca wszyscy uczestnicy projektu przybyli do ośrodka Olde Vechte w Holandii, gdzie w ciągu kolejnych dwunastu dni brali czynny udział w programie studiów. Pierwszy wieczór nie mógł się oczywiście obejść bez imprezy integracyjnej.

Dyskusje i wykłady

Drugiego dnia nastąpiło oficjalne powitanie i zapoznanie uczestników z ogólnymi założeniami i celami programu. Tego dnia, na wstępie, studenci dokonali prezentacji swoich krajów. Za dalszą część zajęć odpowiedzialny był zespół holenderski, który przygotował ćwiczenia, mające na celu integrację studentów biorących udział w projekcie. Ostatnim punktem dnia było tzw. World Café. Uczestnicy zostali przydzieleni do grup dyskusyjnych, w których zastanawiali się nad rolą i znaczeniem po-

kolenia Y oraz społecznym wymiarem percepcji młodego pokolenia.

19 marca zajęcia poświęcone były ramom teoretycznym i rozpoczęły się od wykładu na temat fińskiego modelu edukacji, następnie studenci pracowali w grupach, mających na celu stworzenie profilu młodego Europejczyka. W kolejnej części dnia wszyscy uczestniczyli w zajęciach terenowych, dzięki którym mogli doskonalić swoje umiejętności pracy w zespole, rozwiązywanie problemów oraz komunikację.

W ramach programu, oprócz typowych wykładów i ćwiczeń, przewidziane były zajęcia praktyczne w ośrodkach przeznaczonych dla młodzieży, jak również wycieczki. 20 marca uczestnicy pojechali do Zwolle. Miasto zwiedzali w sposób typowy dla mieszkańców Holandii, czyli na rowerach. Tego dnia studenci zostali oprowadzeni po Christian Hogeschool Windesheim, gdzie wzięli udział w prezentacji na temat: „Pozyckiwanie danych do badań i analiz”, przygotowanej przez Linde Hiemstra. Następnie uczestnicy odwiedzili młodzieżowy ośrodek „Jeugdthonk Zwolle”, gdzie pracownicy

socjalni: Rick Hollak i Helga van den Berg opowiedzieli o swojej pracy. Kolejnym miejscem w Zwolle był ośrodek sportowy, w którym profesjonalni terapeuci: Patrick van Neerde i Bianca Samsomhow prowadzą zajęcia "Free2move". Dzięki temu projektowi młodzi ludzie stają się silniejsi nie tylko fizycznie, ale i mentalnie. Wieczorem studenci wraz z nauczycielami spotkali się w Het Vliegend Paard, gdzie po wspólnym posiłku nastąpiła część nieoficjalna i karaoke.

Wokół problemów młodzieży

21 marca tematem zajęć był „Obraz młodzieży w kulturze wizualnej”. Zadaniem wszystkich grup było zaprezentowanie wizerunku młodzieży, jaki jest kreowany przez media w ich krajach. Wieczorem odbyły się spotkania w grupach, w których dyskutowano na temat specyfiki aspiracji zawodowych oraz roli mediów w kształtowaniu relacji społecznych (także tych online).

Następnego dnia studenci skupili się wokół „Problemów młodzieży”. Dokonano prezentacji zgromadzonych informacji, danych liczbowych oraz przyczyn pojawiania się zachowań problemowych. Po dyskusji i podsumowaniu studenci zostali podzieleni na grupy i udali się do dwóch ośrodków terapeutycznych przeznaczonych dla młodzieży przejawiającej zachowania ryzykowne. O ile pierwsza część dnia była poświęcona teorii, druga całkowicie opierała się na doświadczeniu praktycznym.

Kolejną atrakcją była całonocna wycieczka do Amsterdamu, która odbyła się 23 marca. Tego dnia studenci, zwiedzając

intensywnie (zgodnie z ideą programu), mogli poznać zabytki oraz życie codzienne mieszkańców holenderskiej stolicy oraz popłynąć w rejs po sieci kanałów.

24 marca studenci dyskutowali na temat kultury młodzieżowej oraz miejskiego życia młodzieży. Zapoznając się z treściami prezentacji opracowanych w ramach przygotowań na uczelniach można było dostrzec wiele podobieństw w źródłach i fascynacjach kolejnych młodych pokoleń, ale również i specyficzne formy i treści, warunkowane sytuacją polityczną i społeczną. Wieczorem odbyły się zajęcia w formie grup dyskusyjnych na temat: „Młodzież w cyberświecie”. Następnie swój wieczór kulturowy, który był połączony z obiadowolacją mieli przedstawiciele Finlandii.

Z kolei 25 marca poranne zajęcia odbywały się na zewnątrz. Studenci kolejny raz zostali podzieleni na grupy, a ich zadaniem było zbudowanie tratwy, na której mieli później opłynąć stawy okalające ośrodek. Było to ćwiczenie nie tylko podnoszące umiejętność pracy w grupie, ale również rozwijające kreatywność. Wieczorem studenci UwB zaprezentowali jak wygląda tradycyjne polskie wesele, oprócz tego przygotowali obiad, podczas którego opowiadali o rodzimej kuchni. Tego wieczoru wszyscy bawili się przy polskiej muzyce.

26 marca uczestnicy udali się do Zwolle. Po pracy w grupach dyskusyjnych każda z nich wybrała jedną z dwóch form (drama lub film) celem przygotowania prezentacji na jeden z pięciu tematów: idole, muzyka, moda, żywność, umiejętności. Wieczorem

swoje rezultaty prezentowały grupy, które jako formę pracy wybrały dramę.

Kolejnego dnia zajęcia poświęcone były „Polityce na rzecz młodzieży”. Zarówno studenci jak i wykładowcy przygotowali na ten temat prezentacje. Następnie uczestnicy wysłuchali wykładu dr. Krzysztofa Sawickiego, będącego jednocześnie wprowadzeniem do ćwiczeń i kolejnego etapu projektu, związanego z przygotowaniem narzędzi do badań jakościowych na temat zachowań ryzykownych. Po wykładzie uczestnicy pracowali w grupach "critical friends", omawiali problemy badawcze i przygotowywali kwestionariusze ankiet. Wieczorem atrakcje uczestnikom zapewniła grupa holenderska, która przygotowała posiłek oraz typowe holenderskie gry i zabawy.

28 marca uczestnicy obejrżeli filmy stworzone podczas wizyty w Zwolle, a następnie przeprowadzona została ewaluacja całego programu. Podsumowując SPICY 2012 uczestnicy w większości zgodzili się, że cele programu zostały zrealizowane. Wszyscy wymieniali też korzyści jakie dał im projekt oraz jednoznacznie stwierdzili, że musi on być kontynuowany. Ostatniego dnia studenci przygotowali program artystyczny, w którym każdy mógł zaprezentować swoje umiejętności. Wieczorem natomiast wszyscy jeszcze raz mogli wymienić się swoimi doświadczeniami podczas grillowania. Uczestnicy zawarli wiele kontaktów, które na pewno zaowocują dalszą współpracą.

SPICY 2013 na UwB

Kolejna odsłona programu odbędzie się w roku akademickim 2012/2013 w Polsce i będzie organizowana przez nasz uniwersytet. Temat przyszłorocznego SPICY 2013 to: „Obszary ryzyka w życiu młodzieży”. Celem programu będzie identyfikacja problemów młodzieży z krajów, z których pochodzą uczestnicy projektu oraz prezentacja efektów badań na temat zachowań ryzykownych młodzieży, które studenci wymienionych ośrodków zaczną realizować późną jesienią. Już teraz gorąco zachęcamy do udziału wszystkich studentów, którym ten temat jest bliski i którzy nie boją się intensywnej pracy nad ciekawym zagadnieniem.

Piotr Mężeniński,

**Ewa Werpachowska, Arleta Nartowicz,
Magdalena Jakubowska, Ariel Paweł Zagórski, Malwina Magdalena Czapkowska,
Mateusz Jacek Milenkiewicz, Anna Sierocka,
Urszula Gwaj, Piotr Zdzisław Mucha**



fot. Emilia Żytkiewicz

W przyszłym roku program SPICY będzie organizowany przez Uniwersytet w Białymstoku

ASFALT ZWINĄŁ – NIE W KIJ DMUCHAĆ

„Wioska!” – krzykną – „Też się zbucha!” – czyli studencka faza na nowe słowa i zwroty. Tematem niniejszego artykułu jest slang studencki, a dokładnie mechanizmy, za pomocą których białostocka młodzież akademicka tworzy gwarowe innowacje językowe. Omówionego poniżej materiału językowego dostarczyli studenci w czasie prowadzonych między sobą rozmów.

Zacznę od wyjaśnienia – zdawać by się mogło – enigmatycznego tytułu, choć może nie dla wszystkich jednakowo. Osobom, jak to mówią studenci, nie do końca ogarniętym spieszę z pomocą w rozszyfrowaniu znaczeń poszczególnych zwrotów. Zwinąć asfalt znaczy tyle, co ruszyć autem z piskiem opon, a zwrot *nie w kij dmuchać* – że to wcale nie jest takie łatwe, jak sądzą inni. Okrzyk *Wioska!*, wykrzykiwany pogardliwie głównie przez podstarzałych teoretyków jazdy samochodem, to deminutywne określenie wstydu, żenującej sytuacji (bo przecież taka jazda samochodem na nikim nie robi wrażenia), natomiast najwięcej zawsze *zbucha się* ten, kto nic nie robi – oprócz nieustannego narzekania, rzecz jasna.

Studencka kreatywność

Tyle można wyczytać z tytułu. Jeśli więc znamy już jego znaczenie, warto przejść do prezentacji wyżej wspomnianych metod tworzenia neologizmów, jak również ich efektów. Kreatywni studenci wykorzystują do tego cztery mechanizmy: derywację słowotwórczą, neosemantyzację, tworzenie neologizmów frazeologicznych i zapożyczenie. Nie śmiem wątpić w wiedzę polonistów, ale w ramach przypomnienia dodam, iż derywacja to proces tworzenia wyrazów (derywatów) za pomocą formantów (przyrostków, przedrostków i śródrostków) od podstaw słowotwórczych. Neosemantyzacja to inaczej nadawanie wyrazom o ustalonych znaczeniach znaczeń nowych, w wyniku czego powstają neosemantyzy. Neologizm frazeologiczny to nic innego, jak związek słów, które nigdy wcześniej nie występowały razem, a zapożyczeniem nazywa się jednostkę leksykalną, przejętą z innego języka w całości lub w części.

Gotowa jestem zaryzykować stwierdzenie, iż pomysłowość i kreatywność białostockiej młodzieży akademickiej w budowaniu nowej leksyki praktycznie nie zna granic. Nie ma takiego słowa czy zwrotu, którego studenci nie daliby rady „przerobić” i przystosować do własnych potrzeb. Rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, przysłówki, wyrażenia przymiolkowe – wszystko to stanowi idealny materiał, na którym można w nieskończoność przeprowadzać eksperymenty językowe. Dodać przedrostek, odjąć przyrostek, połączyć obcą jednostkę językową z polskim formantem, coś uciąć, czemuś zmienić znaczenie – żaden z tych procesów nie jest studentowi obcy. I choć nie wszyscy w jednakowym stopniu zdają sobie sprawę z tego, jakimi mechanizmami się posługują, to wszyscy mają je opanowane do perfekcji. Innymi słowy (jak sugeruje tytuł) studenci z Białegostoku mają niepoahamowaną fazę na tworzenie nowych słów i zwrotów.

Garnitur, gajer czy gajerek?

Zacznę od derywacji słowotwórczej. Najprostszy sposób tworzenia neologizmów słowotwórczych jest umiejętne posługiwanie się różnymi rodzajami formantów – sufiksów, prefiksów czy interfiksów. Najobszerniejszą grupę wyrazów stanowią derywaty powstałe podczas derywacji sufiksalnej. Przykładami takich zabiegów są słowa:

faza → *faz-yk*

osoba miewająca częste zmiany humoru,

luz → *luz-ik*

bezsstresowo, łagodnie,

nuta → *nut-ka*

piosenka,

bajer → *bajer-ka*

chwalenie się, zwracanie na siebie uwagi,

foch → *fosz-nik*

osoba często obrażająca się,

tapeta → *tapeci-ara*

kobieta nosząca mocny makijaż.

Grupa derywatów sufiksalnych nie jest wewnętrznie koherentna, ponieważ znaleźć można w niej także derywaty utworzone od innych derywatów, powstałych podczas derywacji wstecznej, które dla jednego wyrazu są wyrazem motywującym, a dla innego motywowanym. Przykładami takich słów są:

garnitur → *gajer* → *gajer-ek*.

Kilka słów wyjaśnień. Otóż wyraz *gajerek* jest derywatem sufiksalnym, powstałym od derywatu *gajer* (wyrazu motywowanego) – derywatu wstecznego w stosunku do wyrazu *garnitur*. Podobnie jest w innych przykładach:

fotografia → *fota* → *fot-ka*

spokojnie → *spoko* → *spo-cz-ko*.

Drugą metodą służącą do budowania nowych słów jest prefiksacja, w wyniku której powstały takie derywaty, jak:

ob-czaić

zapoznać się z czymś,

za-motać

pomieszać coś komuś,

za-trybić

zrozumieć,

z-wyc

wyśmiać kogoś,

wy-tapetować

zrobić mocny makijaż,

przy-rysiować

zrobić z siebie pośmiewisko,

przy-pruć

nakrzyczeć na kogoś,

przy-ciąć

oszukać,

wy-lukać

zobaczyć coś lub kogoś,

s-kapnąć się

zorientować się, zrozumieć.

Powyższe przykłady innowacji językowych pokazują, iż najczęściej eksploatowanymi przedrostkami wykorzystywanymi przez młodzież białostocką są przedrostki:

ob-, wy-, za-, z-/s- i przy-.

Neosemantyzmy wyrazowe to zbiór pojedynczych wyrazów, którym studenci nadali zupełnie nowe znaczenia. A skąd pomysły? Wydaje się, iż studenci dostrzegają pewne prawidłowości między naturą ożywioną i nieożywioną, między ciałem człowieka a jego częściami, między zachowaniami zwierząt i ludzi. Oto kilka przykładów takich relacji:

- coś jest podobne do czegoś pod względem fizycznym, np.:

klamka

krótki pistolet,

kaloryfer

umięśniony brzuch mężczyzny, przypominający żeberka kaloryfera,

patelnia

okrągła twarz;

- pewne zachowania są do siebie podobne, np.:

dachować

iść spać, być pijanym (w znaczeniu leżeć na plecach nieruchomo),

tapetować się

ozdabiać twarz 'tapetą' (makiżażem);

- nazywanie czegoś lub kogoś poprzez charakterystyczną część, np.:

pałki

policjanci,

moher

starsza pani,

beret

głowa, rozum;

- podobieństwa między zachowaniami zwierząt i ludzi, np.:

sępić

wyłudzać, zabierać;

- nadawanie znaczeń wyrazom poprzez reakcje, jakie wywołują pewne zachowania, np.:

padać

śmiać się bardzo intensywnie (często wręcz przewracając się ze śmiechu),

skleić się

połączyć ze sobą fakty, zrozumieć coś.

Cuda na kiju

Trzecią metodą wykorzystywaną do urozmaicania gwary studenckiej jest tworzenie neologizmów frazeologicznych obdarzo-

nych znaczeniem metaforycznym – ich znaczenia nie są sumą znaczeń poszczególnych jednostek językowych, wchodzących w skład danego związku, dlatego oznaczają one coś innego. Tak samo jest z neologizmami frazeologicznymi stworzonymi przez studentów:

być za cienkim w uszach

nie być kompetentnym,

cuda na kiju

nieprawdopodobne zdarzenia,

wyskoczyć z kasy

pozbyć się pieniędzy,

ryć beret

ryć mózg, zmieniać coś,

zgnić z kogoś

wyśmiać kogoś,

rzucić o pustak

zerwać z kimś,

czy **pojechać po bandzie**

zrobić coś byle jak, nieodpowiednio.

Powyższe przykłady dowodzą, iż niektóre elementy językowe gwary studenckiej są swoistymi „tajniakami”, rozumianymi przez określony krąg odbiorców – enigmatycznymi dla jednostek spoza grupy. Ostatnim mechanizmem, w którym lubują się studenci tworząc nowe słowa jest zapożyczenie, szczególnie z języka angielskiego.

Stąd właśnie pochodzi znaczna część obcej leksyki, którą podzieliłam na dwie kategorie:

- zapożyczenia właściwe – wyrazy obce, przejęte w całości, które uległy w dużym stopniu spolszczeniu.

Przykładami takich słów są:

luk (ang. *look*)

wygląd zewnętrzny,

nious (ang. *news*)

aktualności, informację,

fri (ang. *free*)

darmowy, wolny,

boombox

grające pudełko – radio,

dragi (ang. *drug*)

lek, narkotyki,

hardkor (ang. *hardcore*)

ekstremalnie, żywiołowo.

- hybrydy – twory zbudowane z dwu części, z których każda pochodzi z innego języka.

Najczęściej występujące hybrydy to neologizmy polsko-angielskie (i odwrotnie), np.:

boomcygraj (ang. *boom*)

sprzęt grający,

full wypas (ang. *full*)

pełna opcja,

debeściak (ang. *the best*)

najlepszy,

za fri (ang. *free*)

za darmo,

lajtowo (ang. *light*)

łatwo, lekko,

ślitaśnie (ang. *sweet*)

słodko, ładnie,

gangsta (ang. *gang*)

banda, grupa przestępcza.

Zaprezentowane przykłady dowodzą, iż studenci z Białegostoku są młodymi ludźmi, dysponującymi niewyczerpanym repertuarem pomysłów na nowe słowa. Studenci nierzadko budują wyrazy, które pełnią funkcje eufemizmów, omówień czy synekdoch. Fakt ten przemawia nie tylko za „poetycką duszą” naszej elity intelektualnej, ale też pozwala zaliczyć slang studencki w poczet półtajnych nieoficjalnych odmian współczesnej polszczyzny.

Emilia Łosiewska



fot. archiwum UwB

Młodzież często nawet nie zdaje sobie sprawy, że tworzy gwarowe innowacje językowe

CHEMIA NA TROPIE STAROŻYTNYCH ZAGADEK

Współczesna technika otwiera przed nami ogromne możliwości. W czasach, kiedy jesteśmy u granic poznania, a kolejne wielkie odkrycia są tylko kwestią czasu, nauka zaczyna czerpać z dorobku starożytnych. Niewykluczone, że w niedalekiej przyszłości już w drogerii będziemy kupować lecznicze kosmetyki refundowane przez NFZ.



Makijaż we współczesnym świecie jest czymś zupełnie naturalnym. Niektórym wręcz ciężko jest się bez niego obejść. Odpowiednio dobrany może pomóc zamaskować mankamenty urody, wydobyć naturalne piękno czy wyrazić naszą osobowość. Korzysta z niego szerokie grono osób: od zwykłej Basi po gwiazdy rocka. Tylko nieliczni wiedzą, jak narodziła się trudna sztuka makijażu. Już ludzie pierwotni malowali swoje ciała. Najwcześniejsze dowody istnienia kosmetyków datowane są na 4000 lat p.n.e.

Look pod piramidami

W starożytnym Egipcie kobiety używały podkładu, różu oraz szminki! Aby rozjaśnić cerę stosowały biel ołowianą $2\text{PbCO}_3 \cdot \text{Pb}(\text{OH})_2$ wymieszaną ze sproszkowaną kredą. Usta barwiły fusami z wina. Na powieki nakładały cienie na bazie szafranu, rozdrobnionego malachitu, prażonych migdałów i gęsiego tłuszczu.

Najbardziej wszechstronnym kosmetykiem była ochra. Jest to minerał z grupy glinokrzemianów zmieszanych z barw-

nymi tlenkami, głównie żelaza. W zależności od tego, jakim pierwiastkiem jest domieszkowana może przybierać barwę od żółtej przez czerwień aż do brązu.

Największą wagę Egipcjanie przywiązywali do makijażu oczu. Górną i dolną powiekę obrysowywali specjalnym węglem tzw. kholem. Był to odpowiednik dzisiejszego eyelinera. Makijaż ten miał zapewnić opiekę boga słońca: Horusa – Re. Oko Horusa (zwane również Udżat) symbolizowało odrodzenie i chroniło przed niebezpieczeństwami.

Make-up starożytnych Egipcjan kojarzy się przede wszystkim z hipnotyzującym spojrzeniem Kleopatry. Czy pełnił on inną funkcję poza religijną i estetyczną? Zespół francuskich badaczy pod kierownictwem Philippe'a Waltera dowiódł, że miał on również właściwości lecznicze.

Drugie oblicze ołowiu

Przebadano kilkadziesiąt próbek – pozostałości po pudrach i kholu pochodzące z grobowców egipskich faraonów. Okazało się, że kosmetyki do makijażu zawierały związki ołowiu(!): lauronit $\text{Pb}(\text{OH})\text{Cl}$ i fosgenit $\text{Pb}_2\text{Cl}_2\text{CO}_3$. Było to sensacyjne

odkrycie, gdyż pierwiastek ten do tej pory był uznawany za toksyczny. Zatrucie ołowiem może powodować chorobę o nazwie saturnizm, której objawami są: zmęczenie, uszkodzenie wątroby i nerek, neurodegeneracja, a także zaburzenia pracy układu rozrodczego.

Dopiero niedawno dowiedziano, że ołów pod względem biochemicznym wykazuje podobne właściwości jak wapń. Jego mikromolowe stężenie powoduje aktywację syntetazy NO – enzymu, który odgrywa znaczącą rolę w systemie odpornościowym organizmów tlenowych. Katalizuje on powstawanie wolnych rodników, mających zdolność dezaktywacji patogenów wewnątrz komórek.

Technologia chemiczna nad Nilem

Zapotrzebowanie na kosmetyki zawierające jony ołowiu było duże, gdyż wilgotny klimat w Egipcie, nękanym przez częste wylewy Nilu, sprzyjał różnym infekcjom. Szerzyły się choroby oczu, takie jak jaglica czy ziarnica. Ta ostatnia bywa też nazywana „egipskim zapaleniem oczu”. Ponadto specyfiki zawierające niewielkie ilości ołowiu pobudzały powstawanie kertynocytów, czyli komórek nabłonkowych naskórki, odpowiadających za jego rogowacenie. Zapobiegały tym samym chorobom skóry i tworzeniu się zmarszczek.

Produkcja tych kosmetyków była pierwszym w historii wdrożonym na skalę „przemysłową” procesem chemicznym! Jak na ówczesne czasy miało to doniosłe znaczenie. Istnieje nawet hipoteza, że nazwa chemia pochodzi od egipskiego słowa keme oznaczającego czarną Dolinę Nilu.

Magdalena Kierkowicz

BAL SPORTOWCA

Tradycyjnie tuż przed końcem roku akademickiego Akademicki Związek Sportowy zorganizował Bal Sportowca. 13 czerwca w restauracji „Zappa” podsumowany został sezon 2011/2012. Zostały wręczone nagrody najlepszym sportowcom oraz tym, którzy w tym roku kończyli swoją naukę, a przez okres studiów godnie reprezentowali Uniwersytet w Białymstoku na arenach sportowych.

Bal Sportu rozpoczął się od przywitania wszystkich gości, wśród nich był m.in. prof. Jerzy Nikitorowicz, rektor UwB oraz dr hab. Elżbieta Awramiuk, prof. UwB, prorektor do spraw dydaktycznych i studenckich minionej kadencji. Potem, jako pierwsze, nagrodzone zostały osoby, które reprezentowały Uniwersytet w Białymstoku w Akademickich Mistrzostwach Polski i mogą poszczycić się znakomitymi wynikami na arenie ogólnopolskiej. Po raz pierwszy odbył się także plebiscyt na najlepszego sportowca.

Najlepsi sportowcy UwB

W konkursie zwyciężyła lekkoatletka Klaudia Konopko, która zdobyła 3. miejsce w biegu na 100 metrów oraz 4. miejsce w biegu na 200 metrów wśród wszystkich uniwersytetów w Polsce oraz 6. miejsce w klasyfikacji ogólnej wszystkich uczelni wyższych w Polsce w obu biegach.

Na drugim miejscu uplasowała się pływaczka Dominika Wojszko, która zajęła 3. miejsce w pływaniu stylem grzbietowym na 100 metrów wśród uniwersytetów w Polsce oraz 7. miejsce w klasyfikacji ogólnej wszystkich uczelni wyższych w Polsce. Dominika przepląnęła ten dystans w znakomitym czasie - 1:12:28.

Lekkoatletki startujące w sztafecie 4x100 metrów kobiet - zajęły 3. miejsce wśród uniwersytetów oraz 5. miejsce w klasyfikacji ogólnej wszystkich uczelni wyższych. Sztafeta wystąpiła w składzie: Natalia Dworakowska, Joanna Rogowska, Klaudia Konopko, Ewelina Konopka.

Nagrodę za czwarte miejsce w plebiscycie odebrał piłkarz Marcin Borowik, który został powołany do kadry Polski futsalu do lat 21. Turniej, w którym brała udział nasza reprezentacja, zakończył się dużym sukcesem, bowiem młodzieżowa kadra Polski zajęła w nim 1. miejsce, a Marcin był wyróżniającym się zawodnikiem.

Następnie nagrodzone zostały osoby wyróżnione przez trenerów poszczególnych



fot. Piotr Brański

Laureaci plebiscytu na najlepszego sportowca

sekcji sportowych. Wśród siatkarek były to: Paulina Zarzecka oraz Natalia Śleszyńska, zaś spośród siatkarzy wyróżniony został Janusz Ignaciuk.

W sekcji koszykówki wyróżnieni zostali Monika Dębowska oraz Maciej Matosiuk. W sekcji piłki nożnej nagrodę otrzymał Grzegorz Kawałko.

W trójboju siłowym wyróżniony został Maciej Witkosz.

W pływaniu nagrodzeni zostali Paulina Kozłowska oraz Przemysław Jaworowski.

W sekcji judo wyróżniona została Magdalena Zabielska, zaś w sekcji tenisa stołowego nagrody otrzymali Emilia Janucik oraz Marcin Karwowski.

Absolwenci nagrodzeni za sport

W dalszej części Balu Sportowca nagrodzeni zostali tegoroczni absolwenci, czyli osoby, które w minionym roku akademickim skończyły swoją naukę, a przez okres studiów godnie reprezentowały Uniwersytet w Białymstoku na arenach sportowych.

Nagrody otrzymali: Artur Stefanowicz, Bartosz Kasperowicz, Paweł Androsiuk,

Robert Szydło (wszyscy z sekcji siatkówki), Marzena Kwiatkowska, Urszula Wróblewska, Natalia Kaźmierska, Marta Pacewicz, Marcin Korwek, Tomasz Świerszcz, Edwin Milewski, Karol Caruk, Łukasz Skoczeń (sekcja koszykówki), Cezary Hermanowicz, Krzysztof Danowski (sekcja sportów siłowych), Piotr Brański (judo), Joanna Rogowska (lekkoatletyka), Katarzyna Cwalina oraz Marcin Karwowski (tenis stołowy).

Nagrodzona została także drużyna koszykarzy z Wilna, która w dniu imprezy rozegrała towarzyskie spotkania z koszykarszami UwB. Nasi goście z Litwy otrzymali też cztery piłki, które zostały ufundowane przez mgr. Adama Wyszczelskiego, kierownika Studium Wychowania Fizycznego i Sportu.

Na zakończenie głos zabrał trener sekcji piłki nożnej Dariusz Gołdowski, który wspominał o nowopowstałej sekcji piłki nożnej kobiet, która wystartowała w maju tego roku i cieszy się bardzo dużym powodzeniem.

Miejmy nadzieję, iż w przyszłości osiągnie też znakomite wyniki sportowe.

POŻEGNANIE

prof. Wenancjusza Panka

W marcu 2012 roku zmarł prof. dr hab. Wenancjusz Panek, wieloletni pracownik Uniwersytetu w Białymstoku.



fot. archiwum Wydziału PiP

(...) W imieniu całej społeczności akademickiej UwB, Senatu Uniwersytetu w Białymstoku, wyrażam ból i żal z powodu śmierci naszego kolegi – człowieka szczególnie zasłużonego dla Naszego Uniwersytetu, pracującego twórczo od początku powołania filii – od 1968 roku – człowieka budującego-kształtującego Nasz Uniwersytet – Wydział Pedagogiki i Psychologii kreującego prestiż i uznanie uniwersytetu i wydziału.

Zajmował się twórczością człowieka, uczniem zdolnym, twórczością ludową i w tym zakresie się realizował i uzyskiwał kolejne stopnie i tytuły, aż do profesora zwyczajnego w 1995 roku. Tworzył i kształtował zakłady psychologii będąc ich kierownikiem, w efekcie kierownikiem Katedry Psychologii, promując magistrów i doktorów. Pełnił funkcje dziekana i prodziekana Wydziału PiP przez kilka kadencji, był także kilka kadencji senatorem naszego Uniwersytetu.

Pożegnaliśmy człowieka szczególnie ciepłego, dobrego, serdecznego, pełnego empatii i altruizmu, wyrozumiałego i tolerancyjnego zarówno dla studentów jak i pracowników, związanego z naszym Uniwersytetem nieprzerwanie do czasu odejścia na emeryturę w 2005 roku. Stąd

Prof. dr hab. Wenancjusz Panek – urodził się w Bobrownikach, w województwie katowickim. Ukończył studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Był asystentem w Zakładzie Psychologii Rozwojowej i Wychowawczej KUL, a następnie przeniósł się na Podlasie i rozpoczął pracę w szpitalu w Choroszcy. Współpracował z Kliniką Psychiatryczną Akademii Medycznej. Stopień doktora uzyskał w 1986 na UMCS w Lublinie, a habilitację na UAM w Poznaniu. W roku 1990, za całokształt pracy naukowej, otrzymał tytuł profesora psychologii, a pięć lat później tytuł profesora zwyczajnego. Aktywnie uczestniczył w powstawaniu Filii UW w Białymstoku. Od podstaw zbudował Zakład Psychologii. Pełnił też funkcję prodziekana i dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii. Był założycielem i przez 15 lat prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Białymstoku.

odznaczenia – Medal Komisji Edukacji Narodowej, Srebrny Krzyż Zasługi, Złoty Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W Polsce stał się niekwestionowanym Autorytetem łącząc pracę w Uniwersytecie w Białymstoku i Wszechnicy Mazurskiej w Olecku, popularyzując wiedzę (Złota Odznaka = Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP, Zasłużony Działacz Kultury, Zasłużony Białostoczczyźnie). Założył i przewodniczył wiele lat Białostockiemu Oddziałowi Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

Zapoczątkowana przez niego tematyka naukowa jest z powodzeniem kontynuowana przez wychowanków – magistrów i doktorantów – którzy przybyli tu licznie.

Pan Profesor Wenancjusz Panek pozostawił po sobie imponujący dorobek naukowy, głównie z zakresu psychologii twórczości i obszaru uzdolnień dzieci. Był szefem, który w trudnych momentach wskazywał swoim uczniom i współpracownikom właściwą ścieżkę, wyzwalał twórczy rozwój intelektualny.

Przez prawie czterdzieści lat pracy wychował całe rzesze pedagogów i psychologów. Praktycznie w każdej szkole lub instytucji związanej z psychologią, psychiatrią, pedagogiką, nie tylko w naszym regionie, pracują absolwenci kształceni przez Pana Profesora.

Pan Profesor był osobą niezwykle lubianą i cenioną przez studentów. Potrafił znaleźć ze wszystkimi wspólny język, starał się zrozumieć problemy człowieka i pomóc mu w ich rozwiązaniu.

Pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako osoba Wielkiego Serca i Umysłu, człowiek Uniwersytetu, autorytet kreujący naszą uniwersytecką humanistykę, wspaniały nauczyciel i wychowawca, cierpliwy, rzetelny w nauce i dydaktyce, niezwykle pracowity, życzliwy i spolegliwy. Takim Go zapamiętamy. Żegnaj Wenku...

Miałem przyjemność pracować razem z Tobą prawie 30 lat, od 1978 do 2005 roku. Byłeś – jak rozpocząłem pracę - prodziekanem wydziału, następnie w latach 1987-1993 dziekanem przez dwie kadencje. W 1993 r. przekazałeś mi Wydział Pedagogiki i Psychologii.

Dziękuję Ci za możliwość uczenia się od Ciebie radości wspierania w rozwoju studentów i pracowników, pracy nad sobą, wiary w siebie, a przede wszystkim cierpliwości słuchania i chęci zrozumienia każdego.

Byłeś w moim postrzeganiu, i z pewnością wielu innych, przykładem prawdziwie zwyczajnego wielkodusznego Profesora, który potrafił słuchać, rozmawiać, prowadzić dialog, budować atmosferę zaufania, wyciszania negatywnych emocji, zrozumienia i porozumienia.

W ostatnich latach brakowało nam Ciebie i będzie brakowało.

Niech dobra pamięć o Tobie buduje Nas, niech sprzyja rozwojowi Uniwersytetu i Twojego Wydziału Pedagogiki i Psychologii.

Jerzy Nikitorowicz

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

29 września

Inauguracja Roku Akademickiego 2012/2013 na Wydziale Ekonomiczno-Informatycznym w Wilnie.

10 września-31 października

Wystawa fotograficzna w Uniwersyteckim Muzeum Przyrodniczym im. Profesora Andrzeja Myrchy pt. „Przyrodnicze pejzaże USA”.

3 października

Inauguracja Roku Akademickiego 2012/2013, aula Wydziału Prawa UwB.

18 października

Spotkanie z cyklu „Podlaskie Forum Bibliotekarzy”. Wykład pt. „Etapy budowania repozytorium instytucjonalnego” wygłosi mgr Małgorzata Rychlik z Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Organizator: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia.

24 października

„Między ekonomią a historią” seminarium naukowe z okazji Jubileuszu 75-lecia prof. dr. hab. Czesława Noniewiczza. Organizator: Wydział Ekonomii i Zarządzania, Katedra Skarbowości.

25 października

III Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu Sektor publiczny we współczesnej gospodarce na temat: „Racjonalizacja gospodarowania w sektorze publicznym”. Organizator: Wydział Ekonomii i Zarządzania.

październik

Otwarcie wystawy malarstwa Kazimierza Jerzego Jurgielanica. Organizator: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia.

październik

Zebranie PTHydro z pokazem sprzętu firmy Biotek. Organizator: Instytut Biologii.

październik

Warsztaty mikroskopowe. Organizator: Instytut Biologii.

październik

Otrzęsiny dla studentów I roku Wydziału Ekonomiczno-Informatycznego w Wilnie.

październik - listopad

Wykłady dotyczące przewidywania pogody oraz zmian klimatycznych. Prelegentami będą pracownicy Instytutu Geofizyki, Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Wydział Fizyki.

październik - listopad

Konkurs na najlepszy pomiar. Organizator: Wydział Fizyki.

październik - grudzień

Kontynuacja spotkań z cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia.

listopad

Doroczne spotkanie dziekanów wydziałów historycznych i dyrektorów instytutów historii. Organizator: dziekan Wydziału Historyczno-Socjologicznego i dyrektor Instytutu Historii i Nauk Politycznych.

5 listopada – 11 stycznia

Wystawa fotograficzna w Uniwersyteckim Muzeum Przyrodniczym im. Profesora Andrzeja Myrchy pt. „Las w moim obiektywie”.

14-16 listopada

Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Józef Ignacy Kraszewski 1812-2012. Pisarz – Myśliciel – Autorytet”. Organizator: Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza, Zakład Badań Interdyscyplinarnych i Porównawczych „Wschód – Zachód” Uniwersytet w Białymstoku, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Instytut Filologii Polskiej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Książnica Podlaska w Białymstoku, Międzynarodowy Instytut Adama Mickiewicza w Grodnie oraz Komitet Nauk o Literaturze Polskiej Akademii Nauk.

14-16 listopada

II Międzynarodowy Kongres Naukowy: „Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej”. Warszawa. Współorganizator: Instytut Historii i Nauk Politycznych.

15-16 listopada

IX Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Prawo a życie”. Organizator: studenckie koła naukowe z Wydziału Prawa.

17-18 listopada

Konferencja i otwarcie wystawy artystycznej słuchaczy Uniwersytetu III Wieku, w związku z Międzynarodowym Dniem Osób Starszych. Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia.

22-23 listopada

Konferencja naukowa „Zwalczanie przemytu – różne perspektywy, wspólny cel”. Wydział Prawa.

listopad

Wybory do Wydziałowego Samorządu Studenckiego. Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie.

listopad

Seminarium „Sekwencjonowanie genomowe”. Instytut Biologii.

listopad

Otwarcie wystawy pt. „Finlandia przez wieki”. Wystawa zostanie przygotowana przez Ambasadę Finlandii w Polsce. Odbędzie się również spotkanie z Risto Rasa, fińskim poetą i bibliotekarzem. Impreza będzie odbywać się we współpracy z Ambasadą Finlandii w Polsce oraz Podlaskim Oddziałem Towarzystwa Polska-Finlandia. Organizator: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia.

3 grudnia

Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Organizatorzy: Biblioteka Uniwersytecka i Pełnomocnik Rektora ds. Osób Niepełnosprawnych.

grudzień

Spotkanie z cyklu „Podlaskie Forum Bibliotekarzy”. Wykład pt. „Czasopisma elektroniczne” wygłosi dr Aneta Drabek z Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Organizator: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia.

grudzień

Ogólnopolska konferencja naukowa „Narcyzm – jednostka, społeczeństwo, kultura”. Organizatorzy: Katedra Religioznawstwa Instytutu Socjologii, Zakład Psychoanalizy i Myśli Humanistycznej, Wydział Pedagogiki i Psychologii.

UwB PODBIJA STOLICĘ



fot. Atur Mních

Stoisko UwB podczas Warszawskiego Salonu Maturzystów

Jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego Dział Informacji i Promocji UwB rozpoczął swoją kolejną kampanię rekrutacyjno – promocyjną z myślą o przyszłych studentach. 11 września uczestniczył w targach edukacyjnych w Białymstoku, a dwa dni później w Warszawskim Salonie Maturzystów Perspektywy 2012 - w największym z tegorocznych salonów w Polsce.

- Salon Maturzystów jest wspaniałą inicjatywą, dzięki temu możemy więcej dowiedzieć się o uczelniach, które nas interesują. Umożliwi on nam wybranie właściwej drogi w życiu – powiedział Michał Król, maturzysta z mazowieckiego LO.

Podczas dwudniowego warszawskiego salonu swoją ofertę zaprezentowało wielu wystawców z Polski i zagranicy. Już pierwszego dnia stoisko UwB przeżyło prawdziwe oblężenie! Młodzież zainteresowana była głównie kierunkami ścisłymi i przyrodniczymi, tj. chemią, biologią i matematyką, ale pytała też o prawo i filologię. Pytania dotyczyły głównie progów punktowych na poszczególne kierunki, zasad przeliczania punktów z matury, stypendiów, a także opłat za akademiki. Przedstawiciele działu promocji rozdali ponad 4 tys. ulotek z najnowszą ofertą edukacyjną UwB na rok akademicki 2013/2014.

DIP



Ilona Rosłonec, I LO w Wyszkowie:
Interesuje mnie m.in. biologia, chociaż rozważam także inne kierunki np. biotechnologię. O UwB słyszałam same najlepsze opinie, rozwija się, wprowadza nowe rozwiązania, a więc na pewno zastanowię się nad wyborem biologii w Białymstoku.



Karolina Maszczyk, LXXVIII LO w Warszawie:
Chciałabym studiować matematykę, ale myślę też o chemii. Po tym, czego się dowiedziałam na waszym stoisku, jestem zainteresowana studiowaniem chemii na UwB, chociaż wcześniej nie brałam pod uwagę Białegostoku.

DLA PASJONATÓW FIZYKI

Fizyka, jak twierdził Albert Einstein, jest nauką opartą na intuicji i konkretnych faktach. Już Arystoteles wskazywał, że źródłem poznania jest doświadczenie, choć przyznał, że rozum jest czymś w rodzaju jego moderatora.

Od ponad dwóch lat Wydział Fizyki Uniwersytetu w Białymstoku wraz z Oddziałem Białostockim Polskiego Towarzystwa Fizycznego przygotowuje doświadczalne konkursy fizyczne. Inicjatorem i głównym organizatorem konkursów jest dr hab. Krzysztof Szymański, prof. UwB, przewodniczący Oddziału Białostockiego PTF. Tematyka konkursów obejmuje różne działy fizyki. Uczestnicy, na podstawie

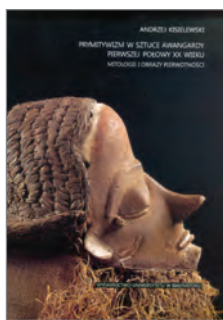
znanych praw fizyki, mają wymyślić metodę prowadzącą do rozwiązania postawionego zadania. Większość osób biorących udział w konkursach to studenci Uniwersytetu w Białymstoku, ale wśród uczestników nie brakuje także młodszych miłośników fizyki, a zwłaszcza uczniów szkół średnich. Do tej pory odbyło się siedem edycji konkursu, w których uczestnicy szacowali długości poskręcanych linii, liczyli śrubki i zwalniali więzy. Spore grono zainteresowanych przyciągnęło „kółko graniaste” zbudowane z oporników. Wśród zadań konkursowych nie zabrakło również lania wody na Wielkanoc i zielonego promyka na Boże Narodzenie.

Przed nami pochmurne jesienne dni, ale mamy dla wszystkich dobrą wiadomość - chcemy zapalić światełko w tunelu. Najbliższy konkurs zatytułowany właśnie „Światełko w tunelu” odbędzie się już niebawem. Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkich zainteresowanych: studentów oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Bliższe informacje dotyczące organizowanych konkursów dostępne są na stronie internetowej Wydziału Fizyki UwB <http://physics.uwb.edu.pl>. Dla laureatów konkursów przewidziane są nagrody pieniężne.

Anna Go

Wydawnictwo UwB



Andrzej Kisielewski

Prymitywizm w sztuce awangardy pierwszej połowy XX wieku. Mitologie i obrazy pierwotności

Autor rozważa w niej istotny temat inspirującej roli, jaką różnorodne formy sztuki prymitywnej (pierwotnej, plemiennej itp.) odegrały w toku rozwoju awangardowej twórczości XX wieku. Ukazuje i dowodzi, jak rozległy był zasięg tych inspiracji: że sięga szerzej, niż sądzono dotąd.

Z recenzji prof. dra hab. Sława Krzemienia-Ojaka



Bogusław Nowowiejski

Niemiecko-polski słownik Mrongowiusza. Źródło do historii polskiej leksyki i leksykografii

Niniejsze opracowanie (...) ma do spełnienia dwa zasadnicze cele. Po pierwsze, jest próbą ukazania dokładnego niemiecko-polskiego słownika Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza jako etapu ewolucji polskiej leksykografii dwujęzycznej. Po drugie, ma za zadanie przedstawić i scharakteryzować zarejestrowany w słowniku polski materiał leksykalny.

Ze wstępu



red. Edmund Dmitrów, Joachim Tauber

Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji. Białystok i Wilno 1939-1941-1944/45

Może to zaskoczyć Czytelnika przyzwyczajonego do takiego obrazu okupacji, w którym przysłowiowy „mur wrogości” oddziela jedynie okupantów od miejscowej ludności. Z naszej książki wylania się historia bardziej skomplikowana, została bowiem oświetlona z różnych punktów widzenia.

Ze wstępu

Temida 2

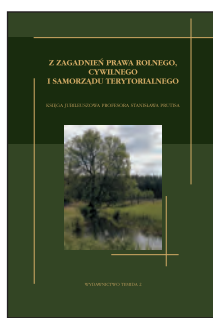


red. Stanisław Bożyk, Marian Grzybowski

Systemy ustrojowe państw współczesnych

Oferowane opracowanie obejmuje dwa dzieścia systemów ustrojowych. Powstało przy zaangażowaniu trzynastoosobowego zespołu z grona pracowników dwóch uniwersyteckich katedr: Katedry Prawa Ustrojowego Porównawczego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Katedry Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu w Białymstoku.

Ze wstępu

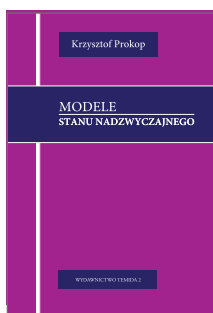


Stanisław Prutis

Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego

Bardzo ważnym powodem uczczenia osoby i dorobku naukowego profesora Stanisława Prutisa było przypadające w 2012 r. czterdziestolecie Jego pracy naukowej i dydaktycznej w Białymstoku. Zaproszenie do opublikowania artykułów w Księdze Jubileuszowej Profesora Stanisława Prutisa spotkało się z życzliwym odzewem zdecydowanej większości ośrodków akademickich w Polsce.

Ze wstępu



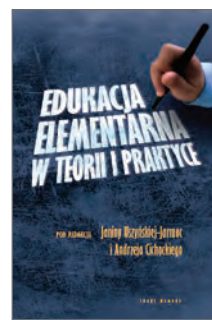
Krzysztof Prokop

Modele stanu nadzwyczajnego

Podstawowy problem, z którym musi zmierzyć się państwo demokratyczne w obliczu zagrożenia, sprowadza się do konieczności odstąpienia od normalnych zasad ustrojowych w celu uratowania bytu państwa, jego ustroju konstytucyjnego oraz – last but not least – ochrony podstawowych praw i wolności jednostki.

Ze wstępu

Trans Humana



red. Janina Uszyńska-Jarmoc, Andrzej Cichocki

Edukacja elementarna w teorii i praktyce

Obrazy codziennej rzeczywistości tworzonej w przedszkolu i w szkole, w której funkcjonuje współczesne dziecko, a obrazy ilustrujące założenia teorii edukacyjnych wyznaczających oczekiwane ramy tej rzeczywistości przedstawiają bardzo często dwa różne, niepasujące do siebie światy sztuki pedagogicznej.

Z wprowadzenia



red. Tomasz Bajkowski, Krzysztof Sawicki

Młodzi – Kultura – Tożsamość

Celem tego tomu jest podjęcie dyskursu nad rolą, miejscem i kondycją wspóczesnego młodego pokolenia. Zadanie wydaje się trudne, gdyż czasy współczesne stawiają przed młodzieżą nowe problemy, które za naszej młodości nie miały miejsca.

Ze wstępu

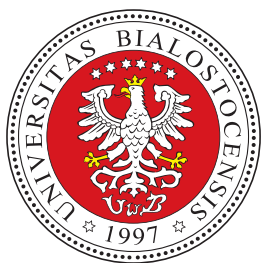


red. Jarosław Ławski, Krzysztof Korotkich, Marcin Bajka

NOC. Symbol – Temat – Metafora. Tom II. Noce polskie – Noce niemieckie

Prace tu zgromadzone opisują najczęściej wpływ kultury i literatury niemieckiej – ze szczególnym uwzględnieniem motywu nocy – na piśmiennictwo polskie (rzadziej odwrotnie), specyficzny kształt motywu w obu kulturach bądź jego europejskie realizacje.

Od redakcji



UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

- ponad **650 miejsc** w pokojach **1-, 2- i 3-osobowych** dla studentów studiów **stacjonarnych** i **niestacjonarnych**, studentów **obcokrajowców**, pracowników UwB oraz gości
- ceny: od **270 zł** do 450 zł za **miesiąc**, od **30 zł** do 50 zł za **dobę**

DOM STUDENTA NR 2

ul. Krakowska 9 A
tel. 85 745 72 50

DOM STUDENTA NR 1

ul. Żeromskiego 1
tel. 85 745 78 97

DOM STUDENTA NR 3

ul. Pogodna 65
tel. 85 745 78 90

